

GAZETA



GDAŃSKA

Filja w Tczewie

ul. Dworcowa 3.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 12 mk. niem. w Gdańsku i w miastach z odnośnieniem do domu. W ekspedycji 11 mk. niem. Pod opaską 25 mk. niem. W innych krajach 40 mk. niem. OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 30 mk. niem. Reklamy za tekstem za kolon. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 12 marek niem. Reklamy na pierwszej stronie za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 15 mk. niem. Miejscowe ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 13 7

Konto Bankowe w banku
Kwiecki Potocki & Cie. Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnieniem przez listowego 275 mkp. Pod opaską 325 mkp. Ogłoszenia i abon. przylm.: Admin. w Gdańsku, Brothänkeng. 14; księg. kol. „Ruch” w Gdańsku, Kaszubischer Markt 21, w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ul. Wspólna; filja „Gaz. Gd.” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. OGŁOSZENIA za kol. wiersz 1-l. lub jego miejsce 50 mkp. Rekl. za tekstem za kol. wiersz 1-lam. 200.— mkp. Rekl. na 1-ej stronie za kol. wiersz 1-lam. 250 mkp. przylm. tylko na ćwierć strony.

Telefon nr. 1866.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Brothänkengasse 14

Skrytka pocztowa 280

Zniesienie granicy gospodarczej.

Dzienniki niemieckie gdańskie jak również polskie w Warszawie omawiają sprawę niedość do skutku ostatnich pertraktacji delegacji gdańskiej w Warszawie z rządem polskim w sprawie zniesienia granicy gospodarczej między Gdańskiem a Polską. — Oświadczenie, jakie przebiegowi obrad w Warszawie dały tutejsze dzienniki niemieckie, jest jednostronne i wymaga sprostowania. Na zasadzie umowy gdańsko-polskiej z 24 października 1921 r. art. 215, 216, do dnia 1 kwietnia powinny być zniesione wszelkie ograniczenia i pozwolenia przewozu między Polską a Gdańskiem.

Zdawałoby się więc bardzo dziwnym, na pierwszy rzut oka, że delegacja gdańska, udająca się do Warszawy w sprawie omówienia technicznego wykonania powyższej umowy, wraca bez rezultatów i oświadcza, że nie zastała rząd polski przygotowany do pertraktacji. Nieumiejętny czytelnik obserwując, jak rząd polski konsekwentnie dąży do zniesienia wszelkich ograniczeń ruchu towarowego między Gdańskiem a Polską, jest zaskoczony rezultatem ostatniej wyprawy przedstawicieli rządu gdańskiego do Warszawy i mimowolnie szuka przyczyn tego. I nie możemy się powstrzymać od uwagi, że Senat polski takim półoficjalnym komunikatem chce wprowadzić w błąd opinię publiczną w Gdańsku.

Sprawa, którą tak lekko potraktowała prasa niemiecka i winę niepowodzenia zwała na rząd polski, w rzeczywistości, jak wszystkie sprawy ustalenia współżycia gospodarczego między Polską a Gdańskiem, jest trudna do rozwiązania, a już zupełnie bezpodstawnie obwinia się rząd polski o przeciąganie lub utrudnianie dojścia do porozumienia. — Przyczyną niepowodzenia obecnej wyprawy delegacji gdańskiej do Warszawy jest zupełne nieliczenie się Senatu gdańskiego z umową z 24 października i wystawienie żądań, które przeczą tej umowie.

Jak z pism gdańskich widzimy, delegacja gdańska łącznie ze zniesieniem granicy gospodarczej w dniu 1 kwietnia zażądała, aby rząd polski ujednolcił, a właściwie mówiąc, dopasował swe podatki wewnętrzne od cukru, spirytusu, papierosów, nafty, soli do podatków bezpośrednich gdańskich.

Żądane to rzeczywiście mogło zaskoczyć rząd polski, który nie mógł być do tego przygotowanym, gdyż żądanie to pod względem formalnym nie tylko nie odpowiada ale jest nawet sprzeczne z umową z 24 października, która najwyraźniej przewiduje w par. 215, 216 zniesienie granicy gospodarczej z pozostawieniem granicy skarbowej, tj. różnych podatków pośrednich obu kontrahentów a mianowicie załącznik I do części VI o „Sprawach celnych” rozdział I, §§ 1—10, reguluje sprawę przewozu artykułów monopolowych i akcyzowych, już po zniesieniu granic gospodarczych w dniu 1 kwietnia. Nagle więc żądanie W. M. Gdańska, dopasowania polskich podatków pośrednich do gdańskich i połączenia sprawy zniesienia granicy gospodarczej z ujednoliceniem tych podatków, jest co najmniej nieformalne i mogło zupełnie słusznie zastać rząd polski nieprzygotowanym.

Dalecy jesteśmy od tego, aby przeczyć, iż pod względem merytorycznym delegacja gdańska poszła jeszcze jeden krok naprzód, ku pełnemu zniesieniu przeszkód, w obrocie towarowym między Polską a Gdańskiem i rząd polski napewno uprzedzony przedtem o jej zamiarach, przygotowałby się odpowiednio do powyższych projektów. Zastrzec się jednak musimy, że żądanie, aby Państwo o 25 milionowej ludności dopasowało swe podatki pośrednie, t. j. zmniejszyło je, do stawek gdańskich, t. j. ludności 300 000 jest co najmniej odważne, jeżeli nie śmieszne.

Dowodzenie delegacji gdańskiej o podroźeniu przez podatki powyższe artykułów pierwszej potrzeby jest raczej powierzchniowym a nie rzeczywistym. Gdańsk pracuje z deficytem budżetowym i obecnie przechodzi te same katastrofalne zwwyżki cen, ze względu na zmniejszenie się wartości marki niemieckiej, jakie przechodzą całe Niemcy i jakie przechodziła Polska przed rokiem. Niedługo więc napewno ceny się zrównają między Polską a Gdańskiem, czego już mamy najlepszy przykład na cenach cukru — „Danziger Neueste Nachrichten” w nr. 49 z dnia 28 lutego pisze, że „przy opodatkowaniu obecnym cena cukru w Polsce wynosi 120 mk. pol. funt, a w Gdańsku 7,20 mk. niem.”, czy to już nie są prawie zupełnie zbliżone ceny do siebie? — W innych artykułach również ceny się coraz więcej zbliżają. Widzimy więc z powyższego, że przyczyną niepowodzenia obecnych pertraktacji szukać należy w nieliczeniu się Se-

Skirmunt o polskiej polityce.

Warszawa, 28. II. (PAT.) Na posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych minister spraw zagr., p. Skirmunt, wyczerpujące ekspozycje o obecnej międzynarodowej sytuacji politycznej. W związku z konferencją genueńską przedstawiony został w zasadniczych punktach plan międzynarodowej akcji odbudowy Rosji i udziału w niej Polski. Poruszając ogólny moment ekonomiczny, zapowiedział p. minister na najbliższy czas obszernie i szczegółowe w tej sprawie sprawozdanie, jakie złoży komisji sześć biur prac przygotowawczych na konferencję genueńską, p. Wieniawski. Następnie scharakteryzował p. minister ogólną sytuację polityczną, oświadczając, że sytuacja ta nakazuje Polsce uzgodnić cztery

zasadnicze czynniki włączających ją zobowiązań zewnętrznych: 1) Sojusz polsko-francuski. 2) Traktat ryski. 3) Porozumienie z Małą Ententą. 4) Szereg wspólnych interesów z państwami bałtyckimi. Dla Polski najaktualniejszym dziś czynnikiem bezwzględnie stabilizacja granic wschodnich. W ogólnym planie politycznym Polska wysuwała i wysuwać będzie swój postulat zasadniczy solidarność wszystkich państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych. Postulat ten w pełni znajduje powodzenie. W sprawie wileńskiej p. minister przedstawił dodatkowe szczegóły o stanie tejże na gruncie międzynarodowym.

Z ostatniej chwili.

Objęcie przez Polskę G. Śląska.

Katowice, 28 II. (PAT.) Dzienniki donoszą, iż uroczyste przejęcie polskiej części Górnego Śląska przez władze polskie nastąpi w dniu 5 maja rb.

O pożyczkę dla Polski.

Warszawa, (AW.) 28 II. Delegat ministerstwa skarbu poseł Radziszewski prowadzi obecnie w Paryżu układy z finansistami francuskimi w sprawie ewentualnej pożyczki dla Polski. Uzyskał on od przedstawicieli grupy największych banków paryskich zapewnienie o gotowości umieszczenia w ciągu roku jednego mld franków w pożyczce polskiej, o ile zostanie ona zagwarantowana przez rząd francuski.

Nie wpuszczono niemieckiego okrętu.

Ellwese, 28 II. (PAT.) (Radio.) Wedle nadeszłych doniesień, władze francuskie zabroniły niemieckiemu okrętowi „Cap Polonia” wplywać do portu w Boulogne.

Deficyt niemiecki.

Berlin, (AW.) 28 II. Deficyt budżetu Rzeszy za rok 1922 wynosi ogółem 92 110 milionów marek. W sumę ten wliczony jest deficyt kolei Rzeszy, wynoszący 17 122 milionów i pocztowy 3 178 milionów.

Berlin, (AW.) 28 II. W ministerstwie finansów Rzeszy odbyła się dziś przed południem konferencja w sprawie kompromisu podatkowego, w której wzięli udział przedstawiciele przemysłu, handlu, finansów i robotników. Głównym przedmiotem narad była sprawa ustalenia stopy procentowej dla pożyczki przymusowej, na której bezwzględnym zrealizowaniu zależy bardzo

Delegacja Sejmu wileńskiego w Warszawie.

Wilno, 28 II. (PAT.) Posłowie Rad Ludowych i Zespołu wyrażają zdanie, że dzisiejsze posiedzenie Sejmu wileńskiego będzie ostatnie, i że najpóźniej dnia 1 marca wyjedzie do Warszawy delegacja Sejmu, aby przedstawić rządowi i Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej uchwałę zasadniczą Sejmu wileńskiego. Wyjazd Sejmu wileńskiego do Warszawy in corpore nastąpi prawdopodobnie 3 marca. Ostateczny termin ustalony będzie na dzisiejszym posiedzeniu konwentu seniorów.

Wartość traktatu ryskiego.

Paryż, 28 II. (PAT.) (Havas.) „Temps” pisze, iż komunikat oficjalny o konferencji w Boulogne ustala różnicę między traktatami nienaruszalnymi, stanowiącymi międzynarodowe prawo publiczne Europy, a traktatami, nie uznanymi, a mianowicie zawartymi przez Sowiety i ich sąsiadów, z wyjątkiem Rumunii. Żadne z postanowień tych ostatnich traktatów nie może być przeciw-

natu gdańskiego zupełnie z umową gdańsko-polską, jak w danym wypadku formalnie, w innych wypadkach zaś i merytorycznie jak np. w sprawie zakładania firm polskich w Gdańsku i w sprawie opodatkowania polskich przedsiębiorstw w Gdańsku.

Ogromnie się obawiamy, że Senat gdański, zamiast lojalnego wykonania podpisanej przez siebie umowy, wszedł w drogę ciągłych pertraktacji i dodatkowych umów, biorąc przykład z Niemiec w stosunku do państw Sprzymierzonych. — Droga ta jednak została dostatecznie zdyskredytowana w opinii całego świata i drogą tą, zamiast jednej umowy przez drugą, bez końca aż do ostatecznego usunięcia od wykonania podpisanych zobowiązań, Senat gdański W. M. Gdańska daleko nie zaprowadzi. Opinia publiczna polska widząc, co się dzieje w Niemczech, w stosunku do wykonania traktatu wersalskiego, w czas się spostrzegła, i przed podpisaniem nowych umów, zażąda wykonania już podpisanych, we-

rzadowi Rzeszy. Pożyczka przymusowa wpłacona być musi najpóźniej do wiosny 1923 roku.

Muszą wydać przestępców wojennych.

Ellwese, 28 II. (PAT.) (Radio.) W paryskim piśmie „Radical” oświadcza deputowany Bonnet, że Niemcy będą musiały wydać sprawców wojny. Przewidziane są specjalne sankcje na wypadek, gdyby Niemcy temu żądaniu odmówili. Między innymi przewidziane jest w tym wypadku przedłużenie okupacji Nadrenji.

Berlin, (AW.) 28 II. W odpowiedzi na interpelację w angielskiej izbie gmin oświadczył generałny prokurator, że rząd brytyjski wysłał do rządu niemieckiego zapytanie i energiczny protest w sprawie ucieczki z więzienia zbrodniarzy wojennych, skazanych przez trybunał w Lipsku, Boldta i Dithmara. Rząd niemiecki przyrzekł w odpowiedzi uczynić wszystko dla ujęcia zbiegów.

Trockij zawsze się zbroi.

Berlin, 28 II. (PAT.) Z Moskwy donoszą: Na posiedzeniu rady wojennej wygłosił Trockij mowę, w której wystąpił przeciw żądaniu, jakie kilkakrotnie pojawiło się zagranicą w sprawie demobilizacji armii czerwonej. Trockij zaznaczył, że zagranica chce wyzyskać katastrofę głodową na wielkich obszarach Rosji, aby zrobić z Rosji niewolnika pod względem politycznym i gospodarczym, aby obalić panowanie Rosji pracującej. Ten взгляд wystarczy, aby zaniechać wszelkiej myśli dobrowolnego rozbrojenia się Rosji. Po tem przemówieniu wniosek Trockiego o przyznanie 15 milionów rubli w złocie na zakupno broni został jednomyślnie uchwalony.

stawione prawom innego państwa, dopóki Sowiety nie będą uznane de jure. Nie mniej przeto państwa, które te traktaty podpisały, są nadal związane ich postanowieniami. Rząd sowiecki wobec tego nie będzie mógł na konferencji genueńskiej w odniesieniu do innego państwa ościennego żądać dla siebie więcej praw, aniżeli przewiduje traktat, zawarty między Sowietai a państwem ościennym. Z kolei państwa ościenne nie będą mogły na konferencji genueńskiej domagać się praw większych, aniżeli im przysługują na zasadzie tychże traktatów.

Konferencja ministrów finansów.

Paryż, 28 II. (PAT.-Havas). Ustalono już zostało, iż konferencja ministrów finansów, Anglii, Francji, Włoch i Belgii odbędzie się w dniu 8 marca rb. w Paryżu. Konferencja ta zajmie się specjalną sprawą odškodowań, wypłat niemieckich oraz sprawą kosztów utrzymania wojsk okupacyjnych.

dług interpretacji rzeczywistej, a nie dowolnej i jednostronnej. Dla dobra stosunków polsko-gdańskich, ostatni już czas, aby Senat gdański poddał krytycznej ocenie swe postępowanie w stosunku do interpretacji umowy gdańsko-polskiej z dnia 24 października i nie dał się sugestionować analogiami niemieckimi.

W interesie obu połączonych krajów jest nieodzowne lojalne, uczciwe wykonanie podpisanych zobowiązań.

Dr. F. Hilchen,

Przed otwarciem giełdy z dnia 1 III 1922.

Noty polskie	5,67 1/2
Dolary amerykańskie	226 - 227



Przegląd prasy niemieckiej.

Komuniści o „zbrodniach polskich”. — Co lepiej, zaprowadzić Sowiety i sprzedawać tysiącami nieletnie dziewczęta do haremów, czy przyaresztować zawczasu agitatorów? — Dlaczego nie cytuję się w Gdańsku głosów prasy sowieckiej? — Sukces marynarki niemieckiej, którą podziwiali aż 65 widzów. — Jeszcze o krwawym napadzie na Francuzów. — Zarząd Sopotu nie chce dopuścić do swego grona „All. Zeitg.”

W sprawozdaniu „Danz. Arb. Zeitg.” z konferencji 3-ciej międzynarodówki, znajdujemy następujący ustęp, poświęcony Polsce:

„Antonowicz mówił w imieniu polskiej partii komunistycznej. Polska mimo pozornego rozwoju przemysłu przechodzi obecnie ciężkie przesilenie. Pod względem politycznym Polska płynie pełnymi żaglami po morzu reakcji. Wpływ Francji daje się coraz więcej zauważyć. Mówca wspomina o zawarciu tajnego traktatu polsko-francuskiego. Partia socjalno-demokratyczna nie tylko przemieniła się w partię kontrrewolucyjną, ale poza to poprosiła w potęgę policję, która skierowana jest przeciw klasie robotniczej. Partia komunistyczna zdobywa sobie sympatie w coraz dalszych kołach proletariatu. Niektóre związki zawodowe zdobyli komuniści, ale wtedy wchodziła się policja i uznawała owe związki za rozwiązane, ba nawet nakazywała wybory, które miały wypaść po myśli socjal-patriotów. Rząd stosuje przeciw komunistom najostrejsze represje, przez co stajemy się stronniestwem mas. W ostatnim czasie zaostrzyły się jeszcze prześladowania komunistów: wszystkie pisma komunistyczne zakazane, więzienia przepełnione, stosuje się prawa wyjątkowe. Niemniej jednak partia komunistów rośnie w Polsce.”

„Towarzysz” Antonowicz wyskarżył się na Polskę gruntownie, co chwili i skwapliwie publikuje gdański dziennik komunistyczny. Jednak mimo to jesteśmy na tyle „reakcyjni”, że skargi te uważamy dla siebie za pochwały najczystszej próby. Pociąg nam sprowadzić na odrodzoną Polskę takie błogosławieństwa, płynące z ideologii i metod Antonowiczów, byśmy jak Rosjanie byli zmuszeni tysiącami sprzedawać nasze córki do haremów tureckich, by je ochronić od śmierci głodowej, lub wykopywać trupy z cmentarza i spożywać je?

Zaprawdę lepiej „reakcyjne” przyaresztować kilkudziesięciu takich czerwonych apostołów, niż zaprowadzić w Polsce Sowiety i być zmuszonym rozstrzeliwać tysiącami „kontrrewolucjonistów”

Jeśli już „Arb. Ztg.” pragnie oświecać swoich czytelników, niechże przytoczy nie tylko głos Antonowicza, ale i głosy urzędowej prasy sowieckiej o tem, co się obecnie dzieje pod panowaniem Lenina. Trzy tygodnie temu prasa sowiecka podawała ilość głodujących na Ukrainie na 2 miliony 500 tysięcy ludzi, niedawno podniosła tę liczbę do 4 milionów, a na najbliższą przyszłość zapowiada 5 milionów głodujących.

A oto wyjątki z prasy sowieckiej ilustrujące dobitnie ten okropny stan w jakim znalazła się Rosja dzisiejsza:

— W futorze miejskim gminy Staro-Tuchszumskiej (gub. Symbirska) właściciel padłego konia rozpoczął handel swym towarem. Padlinę sprzedawał on po 300 000 rb. pud („Iz-wiestia” nr. 19).

— W rejonie Szarylskim, gub. Orenburskiej, zarejestrowano dwa wypadki ludożerstwa. Umarłych nie można zdażyć chować... Według danych „Gubzdawa” z ulic sprzątnięto 571 trupów zmarłych wskutek głodu („Rosta”).

— W bogatych stepowych powiatach gub. Samarskiej, obfitującej niegdyś w zboże i mięso, dzieją się rzeczy okropne; daje się zaobserwować niebywałe dotąd zjawisko masowego ludożerstwa („Prawda” nr. 20).

Włościanin powiatu Buzuluzkiego, gm. Jefimowskiej, Muchin, złożył następujące zeznanie: „Rodzina moja składa się z 5 osób, zboża nie mamy od Wielkiejnocy. Z początku jedliśmy kórę, zbieraliśmy kości, które po zmieleniu używaliśmy zamiast maki. W wiosce naszej bardzo dużo padliny. Trupy pozostają na ulicy lub składane są w spichrzu wiejskim. Wieczorem zakradłem się do spichrza, wziąłem zwłoki chłopca lat siedmiu, na saneczkach przywiezłem je do domu, porabiałem trupa na części i ugotowałem. — W ciągu doby zjedliśmy to wszystko. Pozostały tylko kości. U nas na wsi wielu jest takich, co jedzą ludzkie mięso, lecz robią to pokryciu. Mamy kilka jadłodajni bezpłatnych, ale tam karmią tylko dzieci nieletnie. Z mojej rodziny odczytowało się w jadłodajni tylko dwoje najmłodszych. Dają po ćwierć funta chleba na dziecko, wodnistą zupę i nic więcej.

We wsi wszyscy z braku sił leżą, pracować nikt nie jest w stanie. W całej wiosce na 800 chałup pozostało około 10 koni. Na wiosnę roku ubiegłego było ich 2500. Smaku mięsa ludzkiego nie pamiętamy. Jedliśmy je w stanie niepoczytalności. („Prawda” nr. 21).

„Danziger Volksstimme” notuje radosną wiadomość: „Artystyczne powodzenie niemieckiej marynarki. Przybyli do Piotrogradu niemieccy marynarze urządzili przedstawienie teatralne na rzecz głodnych. Czysty dochód dochodził niespełna 65 milionów rubli”.

Jeżeli siekiera w Rosji sowieckiej kosztuje pół miliona, to przypuścić należy, że bilet na przedstawienie dobroczynne, na które chyba głodni nie przybyli, tylko syści i bogaci, kosztował z milion rubli sowieckich. Wynikałoby z tego, że niemieccy marynarze zdołali przyciągnąć aż 65 widzów....

„Danz. Allg. Ztg.”, jak to przewidywaliśmy, zajęła się żywo naszymi komentarzami do krwawego napadu na Francuzów w Sopotie i choć przy gorącej obronie nie umiała się powstrzymać od różnych inwektyw przeciw „Gazecie Gdańskiej”, przecież musiała nawiasowo stwierdzić, że

„czyn ten w każdym razie przedstawia brutalność w całej gąszi i rzuca smutne światło na moralne zdziwienie naszych czasów”.

Ala owe moralne zdziwienie, Boże broń, nie istnieje w kulach skrajnego nacjonalizmu! (vide: mord Erzbergera i biografie członków bandy Pittingera). To się dzieje gdzieindziej:

„Żaden Niemiec, choćby jego uczucia narodowe były nastroszone na ton bardzo wysoki (co za eufemizm!) nie da się porwać metodami polskiej niekultury, którą przeżyliśmy w tylu wypadkach na G. Śląsku (vide: sprawozdanie komisji międzysojuszniczej po objazdzie obozów jeńców-Polaków w niewoli niemieckiej, mordowanie księży, granaty rzucone do polskich domów w Warmii za plebiscyt itd. itd.).

„Danz. Allg. Ztg.” uważa w końcu za główną naszą uwagę, iż nareszcie obcy poczyna omylać „Wild-West-Welt-Bad” sopocki i że byłoby to błogosławieństwem dla Sopot. Cze-

O zbliżeniu społecznem polsko-gdańskiem.

Wymiana dzieci.

Znakomity pisarz i poeta, Antoni Lange, przesyła nam następujące cenne uwagi na temat zbliżenia Gdańska i Polski:

Na parę lat przed wojną zaczął się pewien ruch w wychowaniu młodzieży, bardzo kulturalny i użyteczny, mający na celu zbliżenie narodów. Wtedy np. rodzina angielska posyłała swoje dziecko na wychowanie do Francji, do rodziny, której gentelmannizm został stwierdzony należycie — i naodwrot też sama rodzina francuska swojego syna wysyłała do Anglii.

Tego rodzaju wymiana odbywała się też ze Szwajcarią, Belgią, a nawet z Niemcami. W ten sposób młodzież zapoznawała się z kulturą i organizacją innych krajów i wносиła pewne odmienne nowe tony do swego kraju.

Wymiana ta odbywała się między krajami, które żadnym interesem związanym nie były połączone. O ileż żywośniej i owocniej byłby ten system, gdyby taka wymiana dzieci odbywała się między krajami, którym historia narzuca łączność interesów, jak Gdańsk i Polska! Jakkolwiek bowiem Gdańsk przez inercję jeszcze wciąż łączy się uczuciowo z Germanją — to jednak nie należy zapominać, że po przyłączeniu do Prus tak samo Gdańsk uczuciowo pociągnął ku Polsce, czemu najlepszy wyraz dał Schopenhauer w początkowych słowach swej biografii. Przypuszczać więc należy, zgodni z naturą ludzką, że Gdańsk przedtem czy później porzuci dawne (pruskie) nastawienie psychologiczne i przejdzie na stanowisko polskie. Poza tem je-

dnak byłoby dla obu stron nad wyraz użyteczne, gdyby drogą pośrednią przedstawiciele Polski i Gdańska mogli się zbliżyć ze sobą na drodze wspólnego wychowania a to zapomocą wyżej zaznaczonej wymiany dzieci poci obolga. A więc jakaś rodzina gdańska, po uprzednim zbadaniu sprawy, pomieszcza swojego syna lub córkę u jakiejś rodziny polskiej w Warszawie lub Krakowie. Rodzina ta daje dziecku utrzymanie i wychowanie domowe, posyła je do szkoły odpowiedniej i t. d. Wzajemnie też dziecko swoje wysyła do Gdańska, do jakiejś szanownej rodziny, która w ten sam sposób opiekuje się tem dzieckiem. Oczywiście żadnych rachunków pieniężnych tu niema, gdyż każda rodzina zajmując się cudzem dzieckiem jakby swoim, wymiana zaś daje gwarancję opieki prawdziwie rodzicielskiej. Niema obawy, aby dzieci polskie się niemczyły, gdyż przedtem czy później w Gdańsku powstanie gimnazjum polskie, do którego młodzież ta będzie mogła uczęszczać; a nawet i bez tego niebezpieczeństwo takie nie grozi. Również niema obawy, aby dzieci niemieckie się polszczyły: chodzi tu wyłącznie o zbliżenie i wyrobienie w Gdańsku elementów dla Polski życiowych. W pierwszym rzędzie taką wymianą dzieci z Krakowem lub Warszawą powinni się zająć wszyscy Gdańszczanie, którzy się zowią Nowakowski, Gasiorowski, Brzostowski i t. d.

W ten sposób zbliża się do źródła, z którego wyszli, przyczem nikt im oczywiście narzucać nie będzie polonizacji czy repolonizacji. Poza wszelkimi układami urzędowymi i handlowymi, muszą istnieć układy między społeczeństwem jednym a drugim, być może, znacznie głębsze i trwalsze od tamtych.

muż więc zarząd kąpielowy rozsyła sążniste reklamy do pism warszawskich, ba nawet do krakowskich i lwowskich, by tylko przyciągnąć Polaków! Widocznie, że inne ma w tym względzie zapatrywanie i ani rusz nie zgodziłby się, aby uzdrowiskiem administrowała „Danz. Allg. Ztg.” B. B.

Sprawy polskie.

Polska a mała ententa.

Z obowiązku dziennikarskiego podaliśmy wiadomość berlińską, że w Belgradzie odbyły się ostateczne narady między Rumunji i Jugosławiją, w których ponadto wzięli udział również pełnomocnicy rządu polskiego i Czechosłowackiego. Przedstawiciel rządu polskiego rzekomo oświadczył, że Polska przystępuje do Małej Ententy. W przebiegu narad postanowiono zmienić nazwę Małej Ententy na nazwę jugosłowiańsko-rumuńsko-czechosłowacko-polskiego Przymierza Północnego.

Jak „Rzeczpospolita” stwierdza, doniesienie to polega na zupełnie dowolnych wymysłach osnutych na tle czysto gospodarczych narad, odbywających się przed zjazdem w Genui.

Poseł polski w Brazylii.

Dotychczasowy poseł polski w Chrystianii, p. Pruszyński, został mianowany posłem polskim w Brazylii. Dotychczasowy poseł w Brazylii, p. Wł. Mazurkiewicz, został odwołany ze swego stanowiska.

Przed rozwiązaniem Sejmu Wileńskiego.

Komisja polityczna Sejmu Wileńskiego uchwaliła na swem posiedzeniu następujące wnioski:

Wniosek w sprawie wyjazdu delegacji Sejmu i Sejmu całego do Warszawy treści następującej:

„Dla przedłożenia uchwał Sejmu w Wilnie Sejmowi i rządowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz dla dokonania formalnych czynności, związanych z objęciem władzy nad Ziemią Wileńską przez rząd Rzeczypospolitej, a wynikających z uchwał Sejmu w Wilnie, Sejm wybierze delegatów w liczbie 20 oraz równą liczbę zastępców.

Sejm upoważnia delegację w razie zgody Sejmu Rzeczypospolitej do wstąpienia w jego skład w charakterze posłów Ziemi Wileńskiej od czasu przeprowadzenia na tym terenie wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej.

Sejm Wileński udaje się in corpore w dniu 2 marca do Warszawy celem złożenia Sejmowi Ustawodawczemu u Rzeczypospolitej Polskiej uchwały w przedmiocie przynależności Ziemi Wileńskiej.”

W sprawie dekrétów, interpelacji i wniosków o charakterze ustawodawczym wniosek komisji brzmi:

Wszystkie dekrety, wydane przez gen. Żeligowskiego i prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej oraz zgłoszone wnioski o charakterze ustawodawczym odsyła się do Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie interpelacje, zgłoszone w Sejmie, przekazuje się wyznaczonemu pełnomocnikowi rządu polskiego lub delegatowi tegoż rządu w Wilnie.

Wniosek w sprawie rozwiązania Sejmu ma treść następującą:

Marszałek ogłosi Sejm za rozwiązany w jednym z następujących wypadków: 1) na mocy uchwały Sejmu w Wilnie, 2) na mocy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, 3) z chwilą przyjęcia posłów Ziemi Wileńskiej do składu Sejmu Rzeczypospolitej.

Słuszny głos ruski w sprawie wschodniej Małopolski.

Lwowski „Ridaj Kraj”, który nawoływał już nieraz do zgody i porozumienia z Polakami i wzywał naród ruski, aby stanął na stanowisku rzeczywistości, ogłasza artykuł wstępny, w którym domaga się od społeczeństwa polskiego, aby czynami manifestowało politykę porozumienia, choćby czynny te ograniczały się narazie do wprowadzenia w życie zasadniczych postanowień konstytucji na ziemiach, zamieszkałych przez Rusinów. Jedynie w ten sposób zdobędzie się dla państwa sympatie tych mas, których głos mieć będzie wielkie znaczenie przy układaniu się wzajemnych stosunków w części wschodniej Małopolski. Konieczność tego rodzaju polityki uznał już dr. Benosz, objeżdżając osobiście Podkarpacie, a przedziś przestrzeń między Pragą a Węgrami nie jest bliższa, niż odległość Warszawy od Lwowa, w Sejmie zaś zasiada spore posłów, posiadających rozum polityczny i zdających sobie sprawę z tego, że obecne położenie we wschodniej

części Małopolski wymaga bezzwłocznej zmiany. Przed tymi politykami i władzą centralną staje zadanie wystąpienia z inicjatywą przyjęcia z czemś realnem i konkretnem do ruskich mas ludowych zainteresowania tych mas w pracy publicznej, przyciągnięcia ich do współdziałania i położenia kresu podburzającej agitacji w kraju, prowadzonej częstokroć na rachunek kogoś trzeciego. Wtedy bowiem sam naród ruski zabierze głos, a współzycie obu narodowości pójdzie nowym torem.

Godziłoby się, aby czynnik decydujący w stolicy wzięły pod rozwagę realizm polityczny „Ridnego Kraju” i tego stronniostwa, które on reprezentuje.

Z polityki zagranicznej.

Porozumienie francusko-angielskie w Boulogne.

Rozmowa osobista Poincarégo z Lloydem Georgem w Boulogne, poświęcona sprawie konferencji genueńskiej, a prowadzona „wśród najserdeczniejszego nastroju”, zakończyła się, o ile można wnosić z telegramów dzisiejszych i ich ścisłości zaufać, doskonałym porozumieniem.

Najważniejszym wynikiem rozmowy premierów jest ustalenie, że w Genui traktat wersalski oraz traktaty, zawarte w Sevres, St. Germain, Neuilly i Trianon nie będą kwestionowane. Wprawdzie zasadę tę uznano już w Cannes i nawet w warunkach programu genueńskiego (artykuł 3-ci), ale w sposób niejasny i pozwalający przypuszczać, że niektóre postanowienia wymienionych traktatów, a przedewszystkiem wersalskiego, mogłyby się stać przedmiotem rozpraw i zastrzeżeń, oczywiście przedewszystkiem ze strony Niemiec. Obecnie pp. Lloyd George i Poincaré doszli „do całkowitego porozumienia co do rekojmi”, zabezpieczających traktaty, podpisane przez Francję, jak również „prawa sojuszników do odszkodowań” przed jakimkolwiek uszczerbkiem.

To pierwsze i najważniejsze.

Z postanowienia powyższego wynika, że Liga Narodów nie będzie pozbawiona żadnej z tych prerogatyw, które jej zapewniają bądź pakt wersalski, bądź inne traktaty powojenne. Idzie tu przedewszystkiem o to, aby konferencja genueńska nie przeobraziła się w coś wyższego od Ligi Narodów, stając się w dodatku instytucją, jakby stała; a w pierwszej biorą udział Niemcy i Rosja, gdy Liga jeszcze tych państw do współpracy nie dopuściła. Idzie tu następnie o to, aby np. problemat rozbrojenia, należący do Ligi, nie był poruszony przynajmniej merytorycznie w Genui.

A teraz jak stoi sprawa z Sowietami?

Według informacji pism paryskich, zgoda na udział Sowietów w konferencji genueńskiej nie oznacza tem samem uznania rządu rosyjskiego. Do nawiązania stosunków handlowych z Rosją nie będzie przeszkody zasadniczej, natomiast nawiązanie stosunków dyplomatycznych odłożony na później, po zbadaniu lojalności rządu sowieckiego. Na później? Telegram Havasa wyraża się pod tym względem zagadkowo: „sprawa będzie zarzeczowana na koniec obrad”.

Również nie jest dość jasne, co postanowiono w sprawie długów rosyjskich. Zdaje się, że od uznania długów przedwojennych zależyć będzie wogóle udział Sowietów w Genui; zdaje się, że o długach, zaciągniętych przez Rosję na potrzeby wojenne, nie będzie tam mowy. Słowem, i tu byłby kompromis między stanowiskiem Anglii a stanowiskiem Francji.

Wreszcie Francja uzyskała nową rekojmie, o którą się rząd p. Poincarégo dopominał od początku: że zobowiązanie się narodów europejskich do powstrzymania się od akcji zaczepnej względem swych sąsiadów nie oznacza, aby Francja wyrzekła się sankcji wobec Niemiec, gdyby te były niezbędne.

Pozostają jeszcze dwie kwestje, wiszące oddawna między Francją a Anglią: pakt gwarancyjny francusko-angielski, oraz problemat turecko-grecki. Pierwszy ma być niezadługo podpisany, jeszcze przed datą zebrania się konferencji w Genui, czyli przed 10-ym kwietnia; nad drugim zastanowi się specjalna narada przedstawicieli Anglii, Francji i Włoch, mianowicie po utworzeniu nowego gabinetu włoskiego.

Zadajcie w kawiarniach i restauracjach
i na wszystkich dworcach
„Gazety Gdańskiej”.

KRONIKA.

Gdańsk, środa 2 marca 1922.

Rzymsko-kat.: Helena c. wd.

Słońca Wschód: godz. 6 m. 48

Zachód: godz. 5 m. 35

Stan wody w Wiśle dnia 28 lutego.

pod Toruniem	1,42	1,38	pod Grudziądem	1,14	0,94
pod Chelmnem	1,36	1,18	pod Malborkiem	0,69	0,50
pod Kurzebrakiem	1,60	1,44	pod Einlage	1,96	1,98
pod Tczewem	0,48	0,22	z dnia 27/2	26/8	
pod Schiewenhorst	2,20	2,20	pod Warszawą	—	1,73
pod Fordonem	0,99	0,86	pod Płockiem	—	1,20

* Temperatura: Dzisiaj o godz. 8 rano 4° C ponad zero.

* Ogołocenie gdańskiego rynku towarowego i co należy uczynić celem uniemożliwienia tegoż. Pod takim tytułem ukazał się we wczorajszym numerze socjalistycznej „Danz. Volksstimme“ artykuł, którego autor zajmuje się sprawą wykupywania towarów w Gdańsku przez paskarzy i spekulantów z chwilą, gdy zniesiona zostanie granica gospodarcza i żąda od Senatu, aby 1) zabezpieczyć kontyngens towarów niemieckich przed wywozem z granic Wolnego Miasta, 2) udziału konsumentów w Komitecie celnym, 3) utworzenia urzędu gospodarczego i rady gospodarczej dla Wolnego Miasta w myśl niemieckiego ministerstwa gospodarczego.

* Zmiana właścicieli „Danziger Zeitung“. Znaczna część udziałów firmy A. W. Kafemann, spółki z ogr. por., która wydaje także pismo codzienne „Danziger Zeitung“, znajdowała się w ręku firmy nakładowej Ullstein, tow. akcyjnego w Berlinie. Udziały te przeszły obecnie, po usunięciu się firmy Ullstein w ręce innych panów, tak, że do spółki, która jest właścicielką firmy A. W. Kafemann, należą obecnie następujący pp.: długoletni współwłaściciel i administrator spółki p. dr. Rickert F. Berger, senator dr. Eschert, C. Leiding, dyrektor banku Marx, radca sprawiedliwości Menzel, profesor Noe, Max Richter, kierownik wydawnictwa Mathias, dr. Fuchs i E. Wittekind.

Według doniesień prasy zamiejscowej przejęło największą część kapitału zakładowego wydawnictwo „Danz. Neueste Nachrichten“. Wiadomość ta potwierdza się po części przez to, że dr. Fuchs jest synem właściciela „Danz. Neueste Nachrichten“ a p. Bähre kierownikiem tego wydawnictwa.

„Danz. Ztg.“ założona została przed 61 laty przez wolnomyślnego parlamentarjusza Henryka Rickerta i drukarza Kafemanna. Przy końcu wojny światowej przeszło to przedsiębiorstwo w ręce kół nacjonalistycznych, które wkrótce odsprzedali je firmie Ullstein w Berlinie. Nowe wydawnictwo wydało poważne sumy na przebudowę zakładu. Pokładane przytem nadzieje nie ziściły się prawdopodobnie, gdyż inaczej nie można sobie tłumaczyć wycofanie się firmy Ullstein.

Ciekawi jesteśmy, co się stanie z „Danz. Zeitg.“ i jak cała sprawa rozwinie się w przyszłości, oraz w jakim kierunku politycznym redagowane będzie to pismo, które w ostatnim czasie wyrażało kierunek lewicowy w niemieckiej partii dla postępu i gospodarstwa.

* Założenie grupy polskich esperantystów. W ubiegły czwartek założono w miejskim gimnazjum przy Winterplatz grupę polskich esperantystów. Przewodniczącym tej grupy obrano p. Bolesława Kielbratowskiego. Zadaniem jej jest skupianie esperantystów polskich w Gdańsku w jednym całym gronie i dążenia do należytego pouczenia języka międzynarodowego esperanto. Nowa ta organizacja nosi nazwę „Verda Klub“ (Żelazny klub). Co czwartek odbywać się mają (tymczasowo w obecnej porze zimowej) posiedzenia nowego klubu w lokalu Schmidtkiego przy Schichaugasse nr. 6. Na członków zgłosiła się już spora liczba osób obojga płci. Na posiedzenia czwartkowe przybyć mogą także osoby, nie znające esperanta, lecz interesujące się nim, oraz goście.

* Niespodziewany zwrot w sprawie morderstwa w Platenhof. Jak swego czasu donosiliśmy, aresztowano przed pewnym czasem w Gdańsku właściciela majątku ziemskiego Dawida Meckelburga pod zarzutem, że zamordował dnia 4 listopada r. z. swego syna i synową. Został on jednak wkrótce rzekomo dla braku dowodów wypuszczony na wolność. Stało się to jednak umyślnie i zebrany tymczasem materiał dowodowy wystarczył do ponownego aresztowania go. Został on w po-miedzialek w pokucie aresztowany i osadzony we więzieniu sądowym w Nowymdworze. Tak samo aresztowano jego żonę pod zarzutem współudziału w zbrodni. We wtorek rano znaleziono Meckelburga w celi więziennej bez życia, gdyż popełnił samobójstwo przez powieszenie. Żonę jego przewieziono do więzienia śledczego w Gdańsku.

* Związek inwalidów na Wolne Miasto Gdańsk do Senatu. Związek inwalidów na Wolne Miasto Gdańsk wysłał na ręce Senatu gdańskiego pismo, w którym zapytuje się, kiedy wejdzie w życie ustawa o dodatku do rent dla inwalidów, wdów i sierot, która zaprowadzona została w Niemczech i czy władza zamierza przed wydaniem przepisów wykonawczych do tej ustawy wysłuchać inwalidów i zaważać ich do udziału w obradach, aby przez ustawę rzeczywiście udzielono pomocy tym kołom ludności, które cierpią największą needę. W liście zaproszono inwalidów energicznie przeciw poddaniu ich pod władzę urzędów opieki społecznej odn. pod opiekę dla ubogich i żądają stworzenia osobnych urzędów. Ponieważ inwalidzi znajdują się w bezprzykładnej needzie, więc czas najwyższy, aby Senat przedłożył Sejmowi projekt ustawy o dodatku do rent dla inwalidów, kończy list swój Związek Inwalidów, prosząc Senat o przychylną i najszybszą odpowiedź.

* Wyfaw Raduni. Z terenu, przez który przepływa Radunia, nadchodzą wiadomości, że nastąpił wylew Raduni i rzeczek, dopływających do niej. Woda już zalała ogrody w Sw. Wojciechu i tworzy tam ogromne jezioro. Od poniedziałku podnosi się stan wody w sposób zaskakujący i zalała już stajnie, piwnice i mieszkania, tak że mieszkańcy kilku domów musieli już opróżnić swoje mieszkania. Warto plynąć woda wyrwała płoty i zabrała drzewo, narzędzia i inne przedmioty. Także z innych miejscowości nadchodzą podobne wiadomości.

* Zwracamy uwagę wszystkim handlowcom i bankowcom na wykład piątkowy p. konsula Wiatraka na temat wyjazdu

II. ROZMYŚLANIE KRÓTKIE DLA PAŃ.

„GAZETA GDAŃSKA“ podaje codziennie pełną garść najlepszego pokarmu duchowego a kosztuje przez cały miesiąc tylko tyle co 1 chleb lub jeden funt kielbasy, lub 1 1/2 funta mięsa, albo 2 1/2 funta maki, lub 1 funt sera półtłustego lub 1 1/2 funta ryżu, albo 1 1/2 funta ryb, albo 9 śledzi, albo 15 funtów kartofli, lub 3 litry mleka.

Mendel ją kosztuje 800 marek, funt masła kosztuje 700 marek, a funt smalcu 700 mk. „GAZETA GDAŃSKA“ kosztuje więc na cały kwartał tylko tyle co 1 mendel ją lub 1 funt masła albo smalcu. 1 funt margaryny kosztuje 500 mk., a więc tyle co gazeta przez całe dwa miesiące.

1 funt karmelków kosztuje 1000—1200 mk., za którą sumę otrzymasz gazetę codziennie przez całe 4 miesiące. 1 funt ryżu kosztuje 150—200 mk., a więc gazeta na cały miesiąc tylko tyle co 1 1/2 funta ryżu.

1 talerz z zwyczajnego fajansu kosztuje 500 mk., a więc tyle co gazeta na całe dwa miesiące.

1 szklanka kosztuje 90—200 mk.; za 2—3 szklanek masz więc również gazetę na cały miesiąc.

1 kawałek mydła toaletowego kosztuje 300 mk., a więc więcej niż gazeta na cały miesiąc.

1 szczoteczka do zębów kosztuje 500 mk., a więc tyle co gazeta na 2 miesiące.

1 metr płótna kosztuje 850 mk., a więc więcej niż gazeta na cały kwartał.

1 funt skóry na podeszwy kosztuje 1600—2000 mk., za którą to sumę otrzymasz gazetę codziennie przez całe pół roku.

1 para pończoch damskich kosztuje 850—1500 mk., a więc tyle co gazeta na cały kwartał lub nawet pół roku.

Wobec dzisiejszej drożyzny gazeta jest tania, a zważyć należy, że gazeta przynosi codziennie wszelkie wiadomości pożyteczne i ciekawe z całego świata, i jest najwierniejszą przyjaciółką człowieka a pozostaje zawsze wierna temu, kto jej nie porzuca i regularnie odnawia przedpłatę.

zagranicę młodzieży naszej, celem dalszego kształcenia się. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu pod rubryką towarzystwa.

* Raut w „Ermitage“. Poniedziałkowy raut w „Ermitage“u zgromadził liczne i wesołe grono. Ściągnęły je przede wszystkim zaproszenia właściciela lokalu p. Napierały, który w myśl odeszwy St. Przybyszewskiego chcąc przyczynić się ze swej strony do poparcia sprawy gimnazjum polskiego w Gdańsku, całkowity dochód z wejść i procent z targu przeznaczył na gimnazjum, lecz pociągnęła również przedewszystkiem chęć spędzenia wieczoru w lokalu polskim, w otoczeniu swojskim na zabawie o charakterze wybitnie rodzinnym. Bawiono się do późnej, późnej nocy, tańczono mazurę z takim zapalem i werwą, że nawet ogniski Węgrzy-grafkowie zdziwieni byli temperamentem Polaków, a dzlarskie „hu—ha“ rozbrzmiewało aż na ulicy i budziło echa w uśpionym Gdańsku.

Milym urozmaicheniem był popis taneczny dystygowanej pary tanecznej, baronówny Etelki i p. Keyzenberga, którzy zwłaszcza za bostona zebrali huczne oklaski, oraz brawurowej pieśniarki p. Kowalskiej.

A główny cel zabawy? Dochód na gimnazjum? Bilety wejścia przyniosły 2400 mk. przyrzeczmy spały się hojne nadatki. Nie należy wątpić, że ofiara p. Napierały — jako procent od dochodu — zaokrągli te sumę należycie i pokaźnie zasilił fundusz gimnazjalny im. Przybyszewskiego, o czym dowiemy się niebawem.

To się nazywa łączyć przyjemne z pożytecznym.

* Zabawa marynarzy polskich, która się odbyła w niedzielę wieczorem w stoczni gdańskiej, ściągnęła liczny zastęp Polonii tak, że sala była zapelniona. Po komersie orkiestry, która odegrała kilka swojskich utworów, wstąpił na mównicę kapelan wojska polskiego, ks. Mondry i wygłosił słowo wstępne w którym podkreślił znaczenie polskiej floty w przeszłości i obecnie, prosząc zarazem społeczeństwo, aby odnosiła się serdecznie do naszych dzielnych marynarzy. Nastąpiły deklamacje i kuplety, poczem odegrano dwie nadzwyczaj wesołe farsy „Madame Kinó“ i „Końska kuracja“. Ogromna wesołość wywołała walka bokserska dwóch małych marynarzy, którzy częstując się wzajemnie kufakami, wyszli z walki tak jak murzyni, gdyż rekawiczki bokserskie ufarbowane były sadzą. Po przedstawieniu odbyły się tańce, w których nasi dzielni marynarze oraz zgromadzona publiczność odczo brała udział do późnej nocy.

* Zwracamy uwagę na ogłoszenie dyrekcji kolei państwowej w dziale inseratowym o podwyższeniu opłat za postój wagonów przy przesyłkach drzewa.

* Sidlice. Obchód drogi krzyżowej w języku polskim odbywać się będzie przez cały wielki post punktualnie o godz. 5 po poł. w kościele św. Franciszka Sidlice-Emaus. Spodziewać się należy, że rodacy szczerze świątynie zapelnia.

* Wrzeszcz. Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy następujące sprawozdanie o zabawie Tow. śpiew. „Cecylja“ we Wrzeszczu. Urządzona w niedzielę zabawa Tow. śpiewu „Cecylji“ udała się znakomicie. Śpiewy na czterech głosy pod batutą p. Świechockiego wypadły bardzo dobrze, za co obdarzono śpiewaków rzęsistymi oklaskami. Nadmienić wypada, że na Wrzeszcz chór jest dosyć mały, więc młodzież powinna jak najliczniej w szeregi „Cecylji“ i brać udział w lekacjach. Następnie odegrano sztuczkę „Bogata wdowa“. Amatorzy i amatorzy wywiązały się jak najlepiej ze swego zadania. To też publiczność nie szczędziła oklasków. Z bólem serca trzeba nadmienić, że publiczność polska we Wrzeszczu zupełnie nie dopisała, gdyż sala świeciła pustkami. Dziwić się trzeba na taką oziębłość a to tem bardziej, że ceny miejsc były dostępne, tak że każdy mógł być w złącz udział w zabawie. Złe sobie postępuje Polonia we Wrzeszczu. Nawiasem muszę tylko nadmienić, że gdy urządzono gwiazdkę, to sala była przepelniona. Złe się bawicie, „nam to jest igraszka, a nam chodzi tu o życie.“

Jeden z widzów.

* Nowydwór. W młynie odwadniania Petershagen zatrudniony 17-letni chłopak Herrmann znalazł w poniedziałek fuzję. Przypuszczając, że nie jest nabita, wymierzył do 60-letniego robotnika Komowskiego i nagle padł strzał, kładąc K. na miejscu trupem.

Wiadomości z Tczewa.

— Miejski Komitet Oświatowy Czytelni Ludowych w Tczewie donosi nam, co następuje: Zachęcony szczerem przyjęciem, jakiego doznały zeszłoroczne wieczornice ludowe wśród mieszkańców naszego miasta, komitet Oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych zorganizował i w tym roku szereg wieczornic na czas wielkiego postu. Wieczornice te składać się będą w przeważnej części z odczytów treści historycznej oraz treści krajoznawczej. Odczyty historyczne przedstawia widzowi kolejno w krótkiej formie dzieje naszej Ojczyzny od czasów najstarszych, t. j. od czasów przedhistorycznych Lecha, aż do czasów przedrozbiorowych i umożliwią mu zapoznanie się z dawnym życiem politycznym i narodowym naszego kraju, do czego szkoły zaborców nie dopuszczaly, karmiąc nas celowo przekręcanymi fałszami historycznymi, aby uśpić w duszy naszej zaczątek ukochania tego, co polskie. Odczyty krajoznawcze natomiast zaznajomia nas z częściami naszej Polski, których nikt z nas może nie widział, a których znajomość dla każdego Polaka jest konieczna, by mógł kochać i cenić swą ojczyznę. Zobaczymy więc masza kochaną Wisłę od jej źródeł do jej ujścia z położeniami nad nią siołami i miastami. Zobaczymy Górny Śląsk, o którego posiadanie tak ciężką walkę stoczył musieliśmy. Zobaczymy Wilno, które tak walnie oświadczyło w ostatnich dniach swą przynależność do Rzeczypospolitej Polskiej. Zobaczymy w końcu Lwów i kopalnię ropy, t. j. te części Małopolski Wschodniej, do których prawa posiadania chcą nam wrogowie nasi odmówić. Wszystkie odczyty ilustrowane będą barwnymi obrazami, które przesuwając się przed oczami widzów, przeniosą ich duchowo w tamte strony i utrwalą w pamięci zasłyszane fakta.

Podając powyższe do wiadomości, Komitet Oświatowy T. C. L. mniema, że dozna jak najprzychylniejszego przyjęcia ze strony publiczności. Nie chodzi o zyski materialne, raczej tylko o idealne — o zapoznanie szerokich warstw naszego społeczeństwa z naszą przeszłością, z polską kulturą, z polską oświatą. W szeregach bowiem oświaty, czy to za pomocą utrzymywania bibliotek publicznych, czy za pomocą wieczornic lub wieczorów oświatowych, leżą szczytne zadania Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Odczyty odbywać się będą w niżej podanym porządku i podawane będą szczegółowe programy, rozszerzone prawdopodobnie jeszcze nie jednym dalszym odczytem, za pomocą afiszów, rozlepianych po mieście, do publicznej wiadomości.

Wieczornice odbywać się będą w sali czerwonej tutejszej hali miejskiej. Ze względu na nadzwyczaj wysokie koszty — opłata sali, siły elektryczne, przeżrocy — wstęp na sale musi być w tym roku opłacany. Liozacz się jednakże z jak najszerzym poparciem publiczności oznacza się wstęp dla dorosłych na marek 30, dla dzieci na marek 15.

Program wieczornic: 5 marca 1922 r. 1) Dzieje Polski do Bolesława Krzywoustego. 2) Podróż malownicza od źródeł Wisły do Warszawy. — 12 marca 1922 r. 1) Dzieje Polski do podziału od Kazimierza W. 2) Podróż Wisła od Warszawy do Gdańska. — 19 marca 1922 r. 1) Kazimierz Wielki. 2) Górny Śląsk. — 26 marca 1922 r. 1) Żyła Królów Jadwigi. 2) Wilno. — 2 kwietnia 1922 r. 1) Jagiello-nowie. 2) Lwów. — 9 kwietnia 1922 r. 1) Królowie obieralni. 2) Kopalnie ropy.

Kronika pomorska.

— Dalsze unieważnienie wyborów do rad miejskich. Na ostatniej rozprawie w sądzie administracyjnym przy województwie w Toruniu, w sobotę, 25. bm. unieważniono wybory do rady miejskiej w Starogardzie. — Wniosek o unieważnienie wyborów w Sepólnie i Chojnicach został odrzucony. Poza tem odroczone termin rozprawy w sprawie unieważnienia wyborów toruńskich na środę, 29 marca.

— Puck. Uroczystość obchodowa „10 Lutego“ udała się znakomicie. Komitet organizacyjny wywiązał się znakomicie ze swego zadania. Najliczniej w obchodzie reprezentowane było szkolnictwo i wojsko. Na rynku odbyła się defilada wojskowa i pochód przez ul. 10 Lutego. Również rada miejska z p. burmistrzem Suleckim stawiała się w komplecie. Z pomiędzy stowarzyszeń były najliczniej reprezentowane: Towarzystwo Urzędników Polaków i „Sokół“. Domy polskie były licznie chorągiewkami udekorowane. Dysonans stanowił brak udekorowania „niemieckiej“ części rynku, zwłaszcza u firm Popp, Czarlifsky oraz redakcja i admn. „Putziger Zeitung“. Brakowało tylko, aby ci panowie wywiesili żałobne chorągwie z powodu odlaczenia Pucka od Prus.

Wieczorek udał się znakomicie. Ciekawą była gromadna deklamacja jednej z klas szkoły tutejszej i deklamacja „Maraton“ Kornela Ujejskiego przez bosm. sztab. Wójcika. Zwłaszcza ta ostatnia wzbudziła prawdziwy zachwyt. Niegorszej wypadł chór, choć wiele składało się na jego niekorzyść. Przedewszystkiem scenka była zamałą i nie mogła całego chóru pomieścić, który liczy blisko 60 osób. Śpiewały „Marsz Dowbora-Muśnickiego“ i „Do broni“ chór mieszany, „Do Matki Polki“ chór męski. Niestety — spotkało i rozczarowanie szanowną publiczność. Oczekiwało mianowicie solowego śpiewu p. komandorowej Sadowskiej, która niestety wskutek niespodziewanego przeziębienia nie mogła wziąć udziału.

Na koniec odegrano obrazek sceniczny „Do broni“ na tle współczesnej wojny polsko-bolszewickiej oraz ówczesnej pożyczki państwowej. Niektórzy z aktorów mylili się umyślnie na tle pożyczki, zastępując ją daniną. Aczkolwiek wielka to niedokładność, jest jednak do darowania, zważywszy pod uwagę aktualność obecnej daniny państwowej. Tembardziej, że dowcipny dekorator z Uniwersytetu Żołnierskiego umieścił na scenie odezwe o daninie, miast o pożyczce. Przyznać trzeba, że tak jak na Kółko amatorskie utwór był świetnie odegrany.

Przy Gimnazjum Polskiem wakuje posada

woźnego
(Schuldiener).

Reliktanci zechcą się zgłosić pisemnie do sekretarza Macierzy Szkolnej p. Kopczyńskiego, Breitgasse 97. Uwzględnią się w pierwszym rzędzie żonaty (rzemieślników). Uposażenie według umowy.

Macierz Szkolna.

Dział handlowy i gospodarczy.

Co znaczy wypłata?

Dewizy, dawniej tylko weksle zagraniczne, obejmują obecnie już coraz szersze pojęcie i dziś doliczamy do nich zagraniczne środki płatnicze. Wypłata telegraficzna jest najczęściej stosowana w obrocie dewizowym.

Co znaczy wypłata?

Istotą wypłaty jest zobowiązanie się sprzedającego wypłatę, kupującemu doreczyć przez jakikolwiek bank w zagranicznym miejscu wypłaty pewną sumę pieniędzy i to najczęściej w walucie miejsca wypłaty w czasie umówionym lub ustalonym zwyczajem. Nie chodzi tu o kupno — ani pieniędzy ani zadaną — lecz o układ w sprawie załatwienia interesu. Kupującemu bowiem nie przekazuje się pewnego towaru, lecz daje się możliwość dysponowania pewną, w różnych formach przedstawiającą się sumą pieniędzy. Wypłata może być załatwiona drogą listową albo też telegraficzną, notowania giełdowe wyrażają tylko tę ostatnią. Rozróżnianie odnosi się tylko do sposobu wykonania, zaś nie ustanawia terminu płatności, o którym rozstrzygają w razie nasuwających się wątpliwości przepisy w sprawie obrotu giełdowego czekami. Tę samą wypłatą np. na Paryż lub Londyn płatna jest dwa dni po zawarciu transakcji; czasami jednak ustanawia się odmiennie przepisy. Kupujący wypłatę a więc załatwiając tę transakcję nie ma jeszcze żadnych pretensji prawnych do banku zagranicznego, z tym jednak wyjątkiem, że bank ten staje się na podstawie wypłaty drogą zapisania sumy na konto kupującego lub w inny sposób jego dłużnikiem. Najczęściej jednak kupujący przekazuje do banku kupującego, ponieważ posługuje się bankiem zagranicznym dla wyrównania swych zobowiązań. Jeśli bank zagraniczny zawiesił swoje wypłaty, natenczas sprzedający przekaz ponosi wszelkie straty. Kupujący przekaz na ogół zaraz dysponować ma po uwiadomieniu przez bank sumą jeszcze należną; szkody powstałe z winy sprzedającego wypłatę ponosi on sam. Kupujący wypłatę znajduje się w gorszym położeniu niż kupujący czek, który w danym razie ma prawo zwrócić się do wystawiającego i który z dłuższych terminów korzysta.

Powyższe normy obowiązują tylko wtenczas wyjątkowo, jeśli obie strony nie powezmą odmiennych postanowień.

Przywóz do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej towarów, objętych następującymi pozycjami taryfy celnej jest zabroniony.

Poz. taryfy celnej	Nazwa towaru.
13.	Paszety.
21 p. 4.	Cygara i cygaretki (tytoń krajany, zwijany w liście tytoniowe).
21 p. 6.	Papierosy.
24 p. 2.	Cukierki, konfitury, serki owocowe, galaretki owocowe, proszki, pastylki z cukrem, owoce w likierach, araku i koniaku, czekolada i kakao z cukrem.
24 p. a.	Marmolady i powidła z owoców i jagód.
24 Uwaga 27.	Soki owocowe z domieszką alkoholu.
	Arak, rum, koniak, śliwówka i inne wódki; wszelkiej mocy likiery i nalewki: a) w beczkach i beczulkach, b) w butelkach, również likiery w opakowaniach wszelkiego rodzaju.
28 p. 1ab, p.	Zab Wina winogronowe, owocowe i jagodowe.
28 Uwaga 2.	Wina zawierające więcej, niż 25 proc. alkoholu.
35 p. 1.	Sery wykwintne w opakowaniu detalicznym: drewnianem, ołowianem, blaszanem i t. p.
38	Ostrygi, raki, homary, krewetki, ślimaki i t. p. świeże, solone, marynowane, również w opakowaniu.
112 p. 8c.	Sztuczne przetwory słodzące, których słodzący kowaniu hermetycznem.
	przewyższa słodzący cukru trzcinowego (sulfid, jego sole, sacharyna, krystalozę, sukraminę, glucynę, cukrol, cukierynę, sukozę, dulcynę i t. p. kwas orto-amido-sulfo-benzoowy i t. p.), służące do wyrobu sacharyny.
113 p. 1.	Sztuczne przetwory słodzące nawet dozowane.
119	Kosmetyki i pachnidła.
119 p. 1.	Bielidło, róż, puder, środki do farbowania włosów, trocizki, pomady kosmetyczne i kosmetyki oddzielnie nie wymienione bez alkoholu.
119 p. 2.	Wyroby perfumeryjne i kosmetyczne, zawierające alkohol: perfumy, wody pachnące (kwiatowe), woda kolońska, eliksiry.

Z dniem ogłoszenia niniejszego obwieszczenia traci moc obowiązująca obwieszczenie z dnia 24 sierpnia 1921 r. w sprawie wykazu towarów, przywóz których jest zabroniony.

Zniżka cła na podstawie specjalnego poświadczenia. Izba Handlowa w Gdańsku donosi nam: Rozporządzenie polskiego ministerstwa skarbu i ministerstwa dla przemysłu i handlu w sprawie zniżek celnych przewiduje przywóz pewnych towarów, przedewszystkiem maszyn rolniczych i części zapasowych, bez dopłat walutowych, o ile przedłoży się poświadczenie ministerstwa przemysłu i handlu, że danego towaru nie wyrabia się w kraju. Dla handlu i przemysłu gdańskiego oznaczałoby przedłożenie takiego poświadczenia ministerstwu handlu utrudnienie i straty z powodu nowego obciążenia. Izba Handlowa stawia wniosek, by dyrekcja cel Wolnego Miasta została upoważniona do wydania takiego poświadczenia na podstawie zaopiniowania przez Izbę Handlową. Dyrekcja cel stanęła zbadawszy tę kwestję na tem stanowisku, że postanowienia w sprawie zniżki cła przynajmniej do 1-go kwietnia, kiedy Gdańsk stanowi jeszcze odrębny obwód gospodarczy, należy tak interpretować, że rzeczzone świadczenia w Gdańsku Senat, departament dla handlu i rzemiosła wystawiać powinien. Wnioski więc w sprawie tych świadczeń skierować należy do wymienionego oddziału. Postępowanie po 1 kwietnia zostało jeszcze ustalone i podane do wiadomości.

Sprawozdanie z handlu zbożem i nasionami za czas od 18 do 25 II na Pomorzu. Firma B. Hozakowski donosi nam: Za końcowe czerwona I a bez kianki 38—41 000, za końcowe czerwone rynkową 30—35 000, za końcowe białą I a bez kianki 46—48 000, za końcowe białą rynkową 36—40 000, za końcowe szwedzką I a bez kianki 34—37 000, za końcowe szwedzką rynkową 30—32 000, za końcowe żółtą 14—16 000, za końcowe żółtą w łuskach 7000—8000, za inkanatę 16—17 000, za przelot 28—30 000, za raigras krajowy 15—16 000, za tymoteusz 16—17 000, za seradele 7500—8500, za wykę latową 5000—5500, za wiczkę zimową 10—12 000, za peluszkę 4800—5000, za fasolę siewną 7000—7500, za bobik 6000—6500, za gorczycę 6500—7000, za rzepak i rzepik 8500—9000, za łubin niebieski siewny 3600—4000, za łubin żółty siewny 3600—3800, za siemie lniane 8000—9000, za rydz 3800—4000, za konopie 8000—8500, za mak niebieski 11—12 000, za tatarakę 7000—8000, za proso 6000—6200.

Zboże: za żyto 4800—5000, za pszenicę 6600—7200, za jęczmień 4200—4400, za owies 4100—4200.

Podniesienie cen węgla w Rzeszy. Na wczorajszym posiedzeniu t. zw. wielkiego wydziału rady węglowej Rzeszy uchwalono podnieść ceny węgla niemieckiego jak następuje: Westfalskiego o 106 mk. bez podatku, 133,50 mk. łącznie z podatkiem.

Kamiennego z Dolnego Śląska przeciętnie o 140,60 mk. dla wszystkich gatunków bez podatku.

Saksońskiego o 138,80 mk. przy doliczeniu jeszcze nadzwyczajnego dodatku za drzewo kopalniane 30 mk. razem 158,80.

Akwizgrańskiego bez podatku 127,40.

Brunatnego z Nadrenji o 71,50 za brykiety, 19,20 za węgiel surowy, brunatnego z środkowych Niemiec i obwodu na wschód Łaby brykiety 87, surowiec 22,50 mk. Wszystko przeciętnie za tonnę.

W podwyżkach tych jest zawarty m. in. podatek na rzecz schronisk dla górników w wysokości obecnie 12 mk., dalej odpisy amortyzacyjne podwyższone są o 18 mk. Natomiast nieuwzględnione zostały plany Stinnesa, który domagał się użycia części tych podwyżek na rozbudowę kopalń.

Fabryka papierosów „Orient“ T-A w Poznaniu — Bydgoszcz. Akcje Towarzystwa dopuszczone zostały do notowań na giełdzie poznańskiej.

Według bilansu za 1921 kończy Towarzystwo czystym zyskiem mk. 3 542 021.

Polsko-Amerykańskie Tow. Naftowe Columbia S-A. powstaje w Krakowie z kapitałem mk. 100 milj.

S. A. B.

Spółka Akcyjna Budowlana w Gdańsku
wykonuje w Gdańsku i w Polsce
budowy domów, wili, zakładów przemysłowych, przebudowy itp.
prace nad- i podziemne, betonowe, żelbetonowe i kolejowe
Tel. 691 nr. b. **Gdańsk** Kaszubski Rynek 21

Walne zebrania tow. akc. w b. zaborze pr. i Gdańsku

Towarzystwo	Dzień	Miejsce (nad) zwyczajnego walnego zebrania
T-A. Leon Czarlinski, Kępna-Ostrów	2 3	w Poznaniu ul. Fr. Ratajczaka 14, o 12 w pol.
Eskulap, Fabryka Chemiczna T-A.	4 3	w Bydgoszczy, Promenada 36, w lokalu Spółki, o 12 tej w pol.
Gleba, Bank Rolniczy	6 3	w Poznaniu ulica Szkolna 11, o 4 1/2 po pol.
T-A. Włókno	7 3	w Poznaniu w lokalu Tow. o 3 po pol.
Fabryka Portland-Cementu T-A. w Wejherowie	11 3	w Gdańsku w Danz. Priv. Act. Bank o 5 po pol.
Bank Handlowo-Przemysłowy	11 3	w Grodzisku u p. Jarosza, o 3 po pol.
T-A. Bank Zbożowy	14 3	w Poznaniu w lokalu własnym Fr. Ratajczaka 1, o 4 po pol.
T-A. „Biskwit“	14 3	w Poznaniu przy Górnej Wildzie 123, o 4 1/2 po pol.

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	1 marca (w wolnym obrocie)		28 lutego (urzędowe)	
	placono	żądano	placono	żądano
dolary	226 - 227	—	224,27	224,73
wyp. telegr. n. Londyn	—	—	999,95	1002,05
Guld. holenderskie	—	—	8671,30	8688,70
marki polskie	5,67 ¹ / ₂	—	5,71	5,74
wypłata na Warszawę	5,67 ¹ / ₂	—	5,68 ¹ / ₂	5,71 ¹ / ₂
„Poznań“	—	—	—	—

Berlin, dnia 28 lutego 1922 r.:

Za gotówkę płac. 5,75 — Za przekaz płac. 5,77.

Kurs giełdy poznańskiej z dnia 28 II 1922 r.

Objaśn. znaków: p.-popyt, o.-ofiarowano, +.-obrotów dokonano.

Papierzy oficjalne.

Bank Związku I-IX 20 + p. Kwilecki, Potocki i Co. 225 + p. Pozański Bank Ziemi 245 + o. R. Barcikowski 180 + o. Centrala Skór 260. Dr. R. May 510 + p. Patria 390 + o. Pozn. S-ka Drzewna I-IV 640 + p. V 590 + p. Hartwig I-IV 290 + o. Cegielski 220. Hurtownia Związkowa 150. Wytwórnia chemiczna I-II 170 + o. Homosan 185 + o. Kantorowicz 500 + p. Arcana 260.

Papierzy nieoficjalne.

Bank Przemysłowców 230—235 + p. Wytwórnia maszyn młyńskich 310. Herzfeld Wiktorius 310 + o. Papiernia w Bydgoszczy 205 + p. Tri 200 + o. Kabel 140 + o. Lloyd Wielkopolski 175 + o.

Hurtownia Perfumeryjna Drogerzystów T-A. powstało w Poznaniu z kapitałem mk. 3 milj. Akcje Towarzystwa przejął Bank Mieszczaństwa Polskiego T-A w Poznaniu, ofiarując je interesowanym po 130 proc.

Warszawa, dnia 27 lutego 1922. (PAT).
Giełda walutowa warszawska.

	Notowania			Czeki
	transak.	żąd.	płac.	transak.
Nowy Jork	4050,00	4050,00	4010,00	Dol. St. Zł. 4040,00
Funt sterling	—	—	—	Londyn 19650,0
Frank franc.	—	—	—	Paryż 364,0
Fr. belg.	—	—	—	Bruksela 347,50
M. niem.	17,60	—	—	Berlin 17,90
Gdańsk	—	—	—	Czeki Gdańsk 17,90
Kr. cz. słow.	—	—	—	Słowacja 64,50
Liry włosk.	—	—	—	Włochy 218,00

Akcje: Bank Dyskontowy Warszawski V-VI 3025 - Handlowy w Warszawie I-X 3015 - 3025 - Zachodni I-V 3050 - Zjednoczonych Ziemi Polskich I-III 1150 - dla Handlu i Przemysłu I-VI 3750 - Warsz. Tow. Fabryki Cukru 21300 - 21100 - Warsz. tow. kop. węgla i zakł. hutn. I-IV 18200 - 18000 Lilpop I-II 3925 - 3940 - 3900 Rudzki I-II 2550 - 2570 - Wielki Piec i Zakł. Ostrowieckie 7050 - Starachowice I-II 4375 - 4360 - Zyrardów 73000 - 72000 Borkowski I-V 1375 - 1350 - Fablikowscy I-VI 1250 - Żegluga 1700 - Polska Nafta za mk. 503 I-III 2350 - 2350 - Przemysł Drzewny 1950 - 1885 -

Berlin, dnia 28 lutego 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	placono	żądano	placono	żądano
Holandia	8666,30	8683,70	8691,30	8708,70
Belgia	1973,01	1977,00	1988,00	1992,00
Norwegia	3891,10	3898,90	3881,60	3888,90
Dania	4815,15	4824,85	4765,20	4774,80
Szwecja	6053,90	6066,10	6003,95	6016,05
Helsingfors	451,50	452,50	459,50	460,50
Włochy	1211,25	1213,75	1191,30	1193,70
Londyn	1007,95	1010,05	1004,95	1007,05
Nowy Jork	227,52	227,73	228,27	228,73
Paryż	2 87,96	2092,10	2087,90	2092,10
Szwajcaria	4490,50	4490,50	4470,50	4479,50
Hiszpania	3686,30	3693,70	3641,35	3648,65
Buenos Aires	84,70	84,60	84,15	84,35
Wiedeń	—	—	—	—
ostemplowane	4,38	4,42	4,38	4,42
Praga	397,60	398,40	455,50	406,45
Budapeszt	32,41	32,49	32,61	32,69
Bułgaria	153,80	154,20	153,35	153,95

Telegramy Iskrowe z dnia 28 lutego 1922.

Nowy Jork.					
	28 2	27 2		28 2	27 2
Pieniądże dzienne . . .	5 1/4 0/10	5 1/4	Miedź elektrol. . . .	12,75	12 1/2
Weksle na Londyn c. tr.	4,44,00	4,43,92	Cyna loco	29,87	30,87
Na Londyn 60 dni . . .	4,40,62	4,46,62	Ołiw	4,75	4,75
Na Paryż	9,17	9,20	Cynk	4,52	4,52
Na Amsterdam	38,36	38,43	Złoto	18,75	18,75
Weksle na Berlin	0,43 1/2	0,43 1/2	Biała biała	4,75	4,75
Srebro zagr.	62,75	63,75	Smalec western	13,10	12,92 1/2
„ kralowe	99 1/8	99 1/8	Łój	6,75	6,75
Kawa loco	8 1/16	8 1/16	Olej siemienia bawel-		
„ na marzec	8,50	8,50	nianego loco	11,20	11,15
„ na maj	8,74	8,60	„ na marzec	11,68	11,50
„ na lipiec	8,61	8,67	Nafta w cases	16,50	17,50
„ na wrzesień	8,63	8,70	„ w tankach	7,00	7,00
„ na grudzień	8,67	8,74	„ st. white	13,00	13,00
Bawełna loco	18,35	18,75	Creditbalanc.	3,25	3,25
„ na styczeń	18,54	18,44	Cukier centryfug. . . .	3,54	3,70
„ na luty	18,39	18,29	Terpentyna	87,50	88,00
„ na marzec	18,24	18,29	„ z Sasanmy	84,00	84,50
„ na kwiecień	18,24	18,14	Now-Orleans bawełna		
„ na maj	17,86	17,76	loco	—	12 1/2
Dowóz bawełny do					
atl. i golf	21,000	160,00			

Chicago.					
	28 2	27 2		28 2	27 2
Pszemica na maj	144,50	147,00	Słonina cena najniż.	11,25	11,00
„ na lipiec	124,7 ¹ / ₂	125,0	„ „ najwyż.	12,50	12,00
Kukurydza na styczeń	68,00	67,75	Lekkie świnię		
„ na maj	70,1 ¹ / ₈	70,25	„ „ najniższa	11,15	11,00
Owies na maj	42,50	42,7 ¹ / ₂	Lekkie świnię		
„ na lipiec	44,25	44,50	„ „ najwyższa	11,35	11,25
Żyto na maj	103,25	109,00	Ciężkie świnię	10,90	10,75
„ na lipiec	96,00	99,75	„ „ najniższa		
Smalec na styczeń	12,10	11,92 ¹ / ₂	Ciężkie świnię	11,10	11,00
„ na maj	12,20	12,00	„ „ najwyższa		
Pork na maj	21,40	21,00	Dowóz świń do Chicago	25000	58000
„ na lipiec	—	—	Na zachód	108000	135000
Boczek na maj	11,57 ¹ / ₂	11,50			
„ na lipiec	11,20	11,15			

Nowy Jork.					
	28 2	27 2		28 2	27 2
Pszemica czerw. zim.	154,50	155,75	Maka spring wh. c.	1,00	6,00
„ twarda zim.	154,50	155,75	Fracht zboża do Anglii	4 sh	4 sh
Kukurydza	76,50	77,50	„ na kontyn	19 cts	19 cts

Liverpool, 28 II. Bawełna loco 10,51, na maj 9,97, na lipiec 9,95, na październik 9,63, na styczeń 9,42.

Ruch portowy w Nowymporcie.

27 lutego przytylneli:

S/S Vesta, niem., z Szczecina węgle, 537 t.

27 lutego wypłyneli:

S/S Borkum, niem., do Hamburga próżny, 611 t.

28 lutego przytylneli:

S.S. Baltannic, ang., z Londynu 149 pas. i tow., 657 t., S/S

Activa, niem., z Windawy próżny, 320 t.

Ruch statków od 13—28 lutego 1922. Do portu przypłynęło 24 statków o pojemności 14 486 t., a wypłynęło 34 statków o 18 499 t.

Nakładem „Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.“. Drukarnia Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsmann w Gdańsku. Redaktor naczelny Wład. Zabawski, Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sucho w Gdańsku.

Co do uczestników wieczorku patriotycznego, to przyznać już trzeba, że sala była po brzegi wypełniona. Szczególnie wiele widzianych było dwaj członkowie honorowi „Komitetu uroczystości 10 lutego” p. starosta Lipski i p. komandor Swirski, dowódca floty, — obydwaj ze swymi rodzinami. Niechaj to posłuży za przykład dla innych garnizonów i większych centrów, jak zgódnie winny współpracować władze cywilne i wojskowe. A zwłaszcza na kresach zachodnich, gdzie tyle zgody i poświęcenia potrzeba, aby przeciwdziałać wrogim nam wpływom i odnieść do polską kraię kaszubską.

Powyżej wspomniany utwór sceniczny był powtarzany jeszcze dwukrotnie. Raz na zabawie tanecznej 11 II, drugi raz 13 II, dla ubogiej ludności miasta i reszty wojskowych, którzy nie mogli z powodu braku miejsca być 10 lutego obecni. Związkiem, że życzyli sobie tego ks. proboszcz Fitkan z Pucka i p. komandor Panasewicz, dowódca portu i garnizonu.

Byłoby bardzo pożądanem, aby tego rodzaju współpraca i nadal była kontynuowaną. Związkiem dowódcy floty należy się prawdziwe uznanie i podziękowanie, że tak usilnie nakłania i popiera podwładnego sobie referenta oświatowego do współpracy z władzami i stwarzającymi imi miejscowymi. Człowiek ten światły i wszechstronnie wykształcony — nie został wierny tradycjom armii zaborczych, gdzie wojskowi, zwłaszcza wyższych stopni, oddzielali się nieomal murem chrześcijańskim od reszty społeczeństwa, lecz przeciwnie dostosował się on w zupełności do warunków i wymogów państwa demokratycznego i sam służy przykładem swoim podwładnym, jak polski oficer winien czuć się dobrym obywatelem państwa i powinien z społeczeństwem współdziałać.

Nieliczne zaś jednostki, które tego dotąd nie zrozumiały, dowodzą tylko bądź zamyślenia do tresury, przez zaborców w mózgi ich wtłoczonej — bądź niezdolność dostosowania się do naszych warunków. Ale takich jest coraz mniej i napewno ich na serio nikt nie bierze. S-a.

— Kowalewo. (Brak lekarza). Z powodu śmierci dr. Petschkiego daje się odczuwać brak lekarza, tem bardziej, że dr. Łomekin (Rosjanin) w niedługim czasie wróci do swojej ojczyzny.

Leży w interesie tutejszej ludności tak miasta jak i okolicy, aby w jak najbliższym czasie osiedlił się tutaj lekarz Polak — inaczej jest obawa, iż osiedli się jakiś Niemiec, na czym sprawa polska bardzoby ucierpiała. Lekarz Polak ma być zapewniony.

Warsztat mody *Mührer-Bennig* Langgasse 10

wyborowy salon eleganckiej damy

Przyjmuje się materje

Tualety sporządzone w salonie M.-H., Langgasse 10 łączą obok eleg. i bezgagnann. kroju jeszcze i nadwyzcz. taniść

Przyjmuje się materje

Wielkopolska.

— Poznań. (Uroczysty obchód rocznicy molierowskiej w Uniwersytecie Poznańskim). Trzechsetną rocznicę urodzin Moliera święcił w uroczysty sposób w niedzielę Uniwersytet Poznański. W pięknie udekorowanej auli zebrało się doborowe grono publiczności. Pierwsze rzędy krzesel zarezerwowano dla wybitnych jednostek z pośród tutejszego społeczeństwa; pomiędzy wielu innymi zasiadli tam ks. kardynał Prymas Dalbor, pp.: konsul Dufort, gen. Raszewski, wojewoda Celichowski, wiceprezydent miasta dr. Kiedacz, przedstawiciele wojskowości francuskiej i wielu dostojnych gości. Rektor Uniwersytetu dr. Święcicki w otoczeniu senatu, dziekanów i ciała profesorskiego ubrani w berety oraz togę, zasiadli na estradzie, gdzie przed mównicą umieszczono wśród kwiatów popiersie Moliera. Uroczystość rozpoczął chór, poczem rektor dr. Święcicki witał zebranych w polskim oraz francuskim języku zaznaczając, że obchód nie jest tylko świętem poświęconym pamięci twórczości wielkiego Francuza, ale również świętem Polski i naszej wiernej sojusznicy — Francji. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem na cześć Francji, któremu publiczność zawtórowała owacyjnymi oklaskami — a czterech trębaczy ułanów dźwięczną fanfara.

Kolejno nastąpiły wykłady pp. profesorów: dr. Tadeusza Grabowskiego „O Molierze w Polsce” oraz Jakóba Langlade'a „La legende de Molier”. W końcu zabrał głos p. konsul Dufort; w gorących słowach podkreślił mówca doniosłość przyjaźni polsko-francuskiej, opartej na wspólności naszych intere-

sów, zarówno gosp. jak i polityczn., oraz wspomiał o wspólnej obu narodom kulturze łacińskiej i katolickiej, wyraził radość, że to właśnie w Poznaniu, który przed paru laty jeszcze był dręczony przez pruską niewolę, w tak uroczysty sposób oddaje się hołd geniuszowi jednego z największych ludzi świata — Moliera. Okrzykiem „Niech żyje Polska” zakończył swą piękną mowę p. konsul; huczne oklaski publiczności i fanfara trębaczy pokryły te słowa. Na zakończenie odegrano na organach „Marsyllankę”.

Towarzystwa i stronnictwa.

Miesięczne zebranie Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców odbędzie się w środę, dnia 1 marca br. o godzinie 6½ wiecz. w lokalu klubowym „Ermitage” przy Hundegasse 96. Porządek obrad: 1) Sprawa podatkowa. Referat mecenasa Łangowskiego, 2) Referat p. Sochackiego na temat: „Składy celne, ulgi celne, wolna strefa”, 3) Komunikaty zarządu, 4) wolne wnioski.

Lekcja śpiewu Tow. „Moniuszki” odbywa się co środę o godz. ¼ 8 wiecz. w lokalu Schmidtkiego przy Schichaugasse 6. Komplet pożądan.

Miesięczne zebranie Tow. śpiewu „Lutnia” w Gdańsku odbędzie się w czwartek, 2 bm. o godz. 7½ w Ochronce przy Poggenpuhl nr. 11. Ponieważ na porządku obrad bardzo ważne sprawy, uprasza się o liczne i punktualne przybycie członkin i członków. Goście mile widziani. Zarząd.

Lekcja śpiewu koła śpiewackiego „Harmonja” w Sidiłcach odbywają się teraz co czwartek o godz. 7 w lokalu p. Banieckiego w Emaus. Udział jest najliczniejszy pożądan.

Zarząd. Zebranie polskich esperantystów „Verda Klub” odbędzie się w czwartek, 2 marca rb. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Schmidtkiego przy Schichaugasse 6.

Misia Dworcowa w W. M. Gdańsku. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 3 marca o godz. ¼ 4 w sali posiedzeń w ratuszu przy ul. Długiej. Na porządku obrad: Statuta. Nasza praca dworcowa. Wenta. — W czwartek, 2 marca o godzinie 7 wieczorem posiedzenie Polskiej Misji Dworcowej w Ochronce przy Poggenpuhl nr. 11. Dla ważnych spraw prosi o liczny udział. Zarząd.

Sopot. Miesięczne zebranie Tow. gim. Sokół, odbędzie się w czwartek, 3 maja o godz. 8 wiecz. w Eden-Hotel przy Suedbadstr. 6. Dla bardzo ważnych spraw, jak największą ilość członków pożądana. Obowiązkiem każdego członka czynnego i nieczynnego jest, raz w miesiącu przybyć na posiedzenie. Goście mile widziani.

W niedzielę, dnia 26-go lutego 1922 r., wieczorem o godz. 6½ zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, nasza najdroższa matka

śp. Berta z Rychławskich Domachowska

przeżywszy lat 69.

O czem donoszą w smutku pogrążeni

dzieci.

Podgór, Buffalo, Gdańsk, Halle.

Eksport. do kościoła paraf w Podgórzu, w środę d. 1. marca o godz. 5 po połud. W czwartek rano o godz. 8 nabożeństwo żałobne, poczem eksport na Główny dworzec. Po połud o 3 spuszczenie zwłok do grobu na paraf. cment. w Grudziądzu.

Pończochy

ledwagne

po 90 mk.

w wielkim wybodze

E. Homeyer's

Am Holzmarkt

Telefon 1827

Mistädt scher Gr ben 111

Telefon 1827

Lucjan Turzyński i Ska. T. z o. por.

Gdańsk, Hundegasse 113 Poznań, Plac Wolności 14

Tel. 3511. Adr. tel.: Tuco Tel. 1641. Adr. tel.: Tarzyński Import artykułów spożywczych i towarów kolonialnych. Eksport mączki ziemniaczanej, chmielu itd. Ziemiopłody.

STEINKE & CO.

GDANSK

Hundegasse 5

Telefon 3818, 1444, 5155

Adres telegr.: Imexport

Najkorzystniejsze źródło zakupu towarów kolonialnych wszelkiego rodzaju jak: mąka, ryż kawa, herbata, tłuszcze, zboże, wszelkie artykuł. pastewne, sól

Bekanntmachung.

Zwecks Verteilung der Waren, deren Einfuhr auf Grund des Zusatzabkommens vom 21. 12. 21 zu ermäßigten Zollsätzen zugelassen ist, wird zur Anmeldung der Anträge hiermit aufgefordert. Die Anmeldung hat folgende Angaben zu enthalten:

1. Art und Menge der Waren.
2. mutmaßlicher Wert,
3. voraussichtlicher Transportweg.

Die Anträge sind bis zum 5. März bei der Kontingentverteilungsstelle in den Räumen der Außenhandelsstelle, Hundegasse 10, einzureichen. Bereits früher eingereichte Anträge sind unter Berücksichtigung obiger Angaben bei der Kontingentverteilungsstelle erneut zu stellen.

Danzig, den 28. Februar 1922.

Der Senat der Freien Stadt Danzig.

Abteilung für Handel und Gewerbe.

Bekanntmachung.

Um die ordnungsmässige Abwicklung des Verkehrs sicherzustellen und den Wagenumlauf zu beschleunigen, werden gemäss § 80 (6) und (8) der Eisenbahnverkehrsordnung folgende Massnahmen getroffen:

a) Mit Wirkung vom 1. März 1922 werden auf den Bahnhöfen Danzig-Kaiserhafen, Danzig-Holm und Danzig-Stroheideich die Bahngeldsätze (s. Abschnitt VII 3 des Nebengebühren tariffs im Deutschen Eisenbahn-Gütertarif, Teil 1 B) für alle Holzsendungen wie folgt erhöht:

für die ersten 24 Stunden von 50 Mk. auf 100 Mk.
für die zweiten 24 Stunden von 80 Mk. auf 160 Mk.
für jede weiteren 24 Stunden von 130 Mk. auf 260 Mk.

Am 1. März 1922 bereits laufende Standgelder werden noch nach den alten Sätzen berechnet.

b) Die Eisenbahn behält sich weiter in allen ihr geeignet erscheinenden Fällen das Recht vor, auf den Bahnhöfen Danzig-Kaiserhafen, Danzig-Holm und Danzig-Stroheideich nicht innerhalb der festgesetzten Laderisten abgenommene Holzsendungen zwangsweise zur Gefahr und Kosten des Empfängers ausladen zu lassen.

Danzig, den 28. Februar 1922.

Staatsbahndirektion.

Najpoczyńniejszym piśmem co-

dziennem w Zachodniej Polsce jest

Kurier

Poznański. Kto tam ogłasza, nigdy się

nie zawiedzie!

Obwieszczenie.

Celem oddania mierzy z podwórza rzeźni miejskiej obędzie się w piątek, dnia 10-go marca 1922 o godz. 11-tej przed południem w rzeźni termin licytacyjny

Wejrowsko, dnia 23-go lutego 1922

Magistrat.

Pierwszorządne nowe uprząże z chomontami

500 pa kompletnych z pedagoniem

1500 „ „ z pasami tylnymi

franko wolny port Gdański natychmiast korzystnie do sprzedania.

Oferty do Administracji pod Nr. 6323.

Majaki

od 10 do 2000 mórg, 4 parowe młyny, 3 tartaki, 2 browarnie, 30 kamienic z różnymi interesami z niemieckich rąk zaraz do nabycia. (6277)

Małek, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 69, Telefon nr. 1183.

Biuro Przemysł.-Handlowe Parkowo pow. obornicki poszukuje

zastępstwa

solidnych firm na okolice, lub Księstwo Poznańskie i Pomorze. Łaskawe oferty proszę nadesłać do

Biura Przemysł.-Handl., Parkowo, powiat obornicki.

Kunstmöbelfabrik

„Hansa“

Filja Breitgasse 53

Telefon 1895

Specialność:

pokoje sypialne

pokoje meskie

i pokoje stołowe

od najskromniejszych do

najelegantszych wyko-

nań po cenach fabrycz-

nych.

Sliczne mieszkanie

w Onieźnie blisko dworca, 6 pokoi i kuchnia, z kompletnym urządzeniem, do sprzedania. Mieszkanie do objęcia natychmiast. Zgłoszenia pod „Emro” do „Reklam Polski” Poznań, Aleja Marcinkowskiego 6.

Poszukuje się marynarzy, personelu maszynowego morskiego oraz służby pomocniczej, wszelkich kategorii na statki polskie.

Zgłoszenia ustne i pisemne obywateli polskich z podaniem szczegółowym dowodów ukończonego wykształcenia zawodowego wzg. ednie odbytych praktyk przyjmie

Urząd Marynarki Handlowej w Wejnerowie pokój nr. 18.

Pracy na roli

w Poznańskim lub na Pomorzu poszukuje rolnik z czworogłową rodziną, żoną i siostrą od 1-go kwietnia wszyscy zdolni do pracy.

Stan sław Jendrzyczak, Ribbek D. Nauen, Forwerh Mariendchen, Prov. Brandenburg. 6326

2 rutynowanych

korespondentek

władających językami: polskim i niemieckim Warunki: biegłość na maszynie oraz znajomość stenografii polskiej i niemieckiej jak również

1 telefonistki

poszukuje

6306

Polski Bank Handlowy,

Oddział Gdański, Wollwebergasse 37.

Polka Czytajcie

w kawiarniach i restauracjach

z uniwers. wykształconym niemiec., franc. i angielski języki poszukuje osoby jako biegłą na okret naszk lub korespondentką. Zgłoszenia do adm. Gaz.

Gdańsk, pod nr. 6328.

Danziger Stadttheater(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.W środę, dnia 1-go marca 1922 r.
wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty B 2**Gasparone**

operetka w 3 aktach.

W czwartek, dnia 2-go marca o godzinie 6 i pół
wieczorem, stałe karty C 2: **Aida**. Wielka
opera w 4 aktach.W piątek, dnia 3-go marca o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty D 2, poraz pierwszy:
Der Freischütz. Dramat w 3 aktach.W sobotę, dnia 4-go marca o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty E 2: **Anna Boleyn**.W niedzielę, dnia 5-go marca o godzinie 11-tej
przed południem: 11-ta akademja (literacka)
d-ra Ludwika Fulda: Aus eigenen Dichtungen.Wieczorem o godzinie 7-mej stałe karty bez
znaczenia, poraz pierwszy: **Des Esels
Schatten**. Komedja w 3 aktach Ludwika
Fulda.**Künstler-Spiele**

Hotel Danziger Hof

Dyr.: Alex Braune. Kapelmistrz Weinroth.

6 trojka dziesięciąt

Offeney-Balet

Jliska Szartory

weg. skrzypaczka

Harris i Margitt

świat, para tańc.

Max Marzelli
przekomiczny

Thea Alba

dziwn. dziewczyn.

Henry de Vry

żywe rzeźby

The Bollinger

malarz

S. i W. Roberts

Akrobaci w najwyższym udoskonaleniu

Barlo-Jupsta

sabay tanczone

Lotto Holgar

tancerka charakter. i groteski

Przedstawienia codziennie o godz. 8-mej wiecz.

W niedzielę 2 przedstawienia o godzinie 4-tej.

KÜNSTLERDIELE

Oryg. wiedeńska kapela.

Amerykański bar!

Nastrój!

Hundegasse nr. 96

Telefon nr. 694.

„ERMITAGE“

Pierwszorzędna winiarnia

Codziennie wieczorem:

H. v. Keisenberg i Baronessa Etelka

elegancka para tancerzy

Lucy Kowalska warszawska pieśniarka**Węgierska orkiestra „Soray Imre“**

Kolacje od godz. 7 do 10 wiecz. i à la carte Redezvous wszystkich przejezdnych

Co niedzielę po południu: herbatka z tańcami.

Właściciel W. NAPIERAŁA.

REICHSHOF-PALAST

Dystygowana winiarnia gdańska i elegancki bar.

Codziennie popołudniu i wieczorem:

Nadzwyczajne zdarzenie artystyczne!

Osobisty występ:

Mary Zimmermann**Hans Gerard**

Mistrze sztuki tanecznej z Niemieckiej opery w Charlottenburgu

Codziennie nowe utwory taneczne!

Balowa orkiestra kapelmistrza Wenzla!

Wintergarten**Diele i Bar**

Am Olivaer Tor nr. 10

Telefon nr. 1923

Międzynarodowe
dysyng. rendezvous.

Nowość! Nowość!

Codziennie wieczorem

**Słynne
Trio-Jazz-Band**Karasiński - Melodyst
Petersburskiz ulubienicą publiczności warszawskiej
gościem**WANDA LEWANDOWSKA****Fordson
TRACTOR****170000**

obecnie w użyciu.

Traktory rolnicze

„Fordson“

Z PŁUGAMI

„Oliver“służą do szybkiej, racjonalnej i ekonomicznej uprawy
rol, napędu młynów, młocarni, sieczkarni i innych
maszyn;stają się źródłem oszczędności i nieodzownym pomo-
cnikiem w każdym gospodarstwie rolnem.Z górną 250 traktorów „Fordson“ pracuje już od kwietnia
1920 r. w różnych dzielnicach Polski, oddając naszemu
rolnictwu wielkie usługi.Nasi nabywcy stwierdzają, że chociaż przy pomocy „Ford-
sonów“ wyorali w ciągu 1920/1 roku więcej niż po
1000 mórg, traktory te są nadal w zupełnie dobrym
stanie i zdolne do dalszego użytku.Na żądanie wysyłamy szczegółowe opisy, urządzamy
pokazy traktorów w pracy.Poszukuje się chętnych obywateli ziemskich, którzyby
chcieli przeprowadzić w swoim majątku demonstrację
traktoru i objąć na swoją okolicę przedstawicielstwo na
warunkach do omówienia.**„ELIBOR“**

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa

L. J. BORKOWSKIKohlenmarkt 7 **GDAŃSK** Telefon 22-98**»Hotel Continental«**

Telefon nr. 680, 3450, 5832, 5833



(9 b)

Od dziś codziennie:

Obiady od 12-3 i pół

Kolacje od 7-10 i pół

POLOWANIEobszar gminnego Mechlini
ki zostanie wydzierżawio-
ne dnia 15 marca o godz.
5 po poł. w lokalu pana
Trybula w Mechlinkach
Słoty Brzeziński
Mechlinki 26 II 1922.Dobrze utrzym. wózek
dziecięcy z kołami gu-
mow. posz. celem ku-
pna. Of. p. 6315 do
eksp. Gaz. Gdańskiej**2 maszyny
do wiązania
do spzędania**Müller, Wej erowo, ulica
Strzelecka 5 b.**Jedwabna
koszula damskie**

tanie do sprzedania

Ellegard

Wrzeszcz, Friedensstieg 17.

**Fabrykacja
mebli biurowych**biurka dla dyplomatów,
stoliki biurowe, stoliki do
maszyn, stoliki okrągłe,
krzesła biurowe i fotele,
półki do akt i szafy do-
starcza korzystać i akuratnie„Hansa“, fabryka mebli.
filja Breitgasse 53.
Telefon 1895**Róża Bydgoszcz**
ul. Gdańska 164. Tel. 402**Maszynę
do pisania**używaną lecz w dobrym
stanie kupi natychmiast

Administracja

Gazety Gdańskiej.**Wildecka Fabryka Paszy**

Towarzystwo Akcyjne

W POZNANIU

ul. Dąbrowskiej 79-83

Telefon 1142

(RP21)

ODDZIAŁ ROLNICZO - HANDLOWY**Zakupuje**po cenach najwyższych owies, jęczmień, żyto,
peluszkę, słomę, siano i t. d.**Sprzedaje**po cenach możliwie najniższych, sieczkę, słomę,
siano, śrut, ospę, owies, jęczmień i t. d.**Załatwia**

szybko wszelkie swe obowiązania.

Posiadarozległe stosunki na całą Polskę i Gdańsk, mając
możność płacić najwyższe ceny targowe.**ODDZIAŁ FABRYCZNY****Śrutowniki**, przerabiające dziennie do kilkaset centnarów zboża.**Sieczkarnie**, wytwarzające do 25 ton sieczki dziennie.**Prasy do słomy, siana, przeróbka pszy na mąkę**

Dział handlowy i gospodarczy.

Kontyngenty towarów po zniesieniu stawkach celnych.

Według układu dodatkowego z dnia 21 grudnia 1921 do układu zawartego między W. M. Gdańskiem a Rzeczpospolitą Polską z dnia 24 października 1921 W. M. Gdańsk uzyskało prawo, zezwolić na przywóz pewnych rodzajów towarów za opłatą cła, które jest znacznie niższe od stawek polskiej taryfy. Kontyngenty obliczone są na zapotrzebowanie całoroczne, przywóz należy jednak uskutecznić do 30 września 1922. Dla podziału kontyngentów i uregulowania wszystkich tego rodzaju kwestji Senat utworzył, na czas przejściowy osobny urząd przy Hundegasse 10, 1 piętro, pok. 7 pod nazwą Kontingentverteilungsstelle. Do 6 marca firmy zainteresowane powinny złożyć podania, które zawierają:

1) Rodzaj i ilość towaru, (wymieniać należy towary według załącznika A do układu dodatkowego, wydrukowanego w nr. 22 „Danziger Wirtschaftszeitung“ z dn. 25 grudnia).

2) Przypuszczalna wartość towaru, mającego być przywiezionym.

3) Przypuszczalna droga, którą towar będzie transportowany, (morzem, pocztą, koleją Berlin-Pila-Tczew, albo Berlin-Szczecin-Słupsk).

Celem przedsięwzięcia poleca się wymienić poszczególne rodzaje towarów oddzielnie.

Dla podziału utworzone zostaną komisje. Nad podziałem czuwa Senat, by konsumenci uwzględnieni zostali jak najdalej.

Po ustaleniu kontyngentu wystawione zostaną świadectwa opiewające na przyznany im przydział. Przy odbiorze świadectwa należy się zobowiązać na piśmie, że godzi się na przepisy kontrolne i niektóre warunki.

Towar kontyngensowy nie wolno wywozić poza granicę W. M. Hurtownicy zobowiązują się do oddania towaru detalistom, którzy z swej strony konsumentom sprzedadzą towar w sklepie. Hurtownik sprzedając towar detalicznie, nakłada na niego przejęte obowiązki.

Kto nie dotrzyma zobowiązania, płaci karę konwencjonalną w wysokości podwójnej wartości towaru bez względu na późniejsze postępowanie karne.

Celem kontrolowania i zabezpieczenia towaru kontyngensowego urząd rozdzielczy łącznie z dyrekcją cel urządzi kontrolę.

Za świadectwa kontyngensowe urząd rozdzielczy pobiera 2 pro mille wartości fakturowej. Ponieważ wartości rzeczywistej przy wystawieniu świadectwa nie można ustalić, stwierdza odsetek dyrekcja cel po nadejściu towaru.

Niewykorzystane świadectwa należy oddać urzędowi rozdzielczemu. Na razie wystawia się świadectwa na 1 miesiąc, później na 14 wzgl. 8 dni.

Przed II. Targiem Poznańskim.

W dniu 10 lutego zamknięte zostało przyjmowanie zgłoszeń wystawców na II. Targ Poznański. Obecnie zgłoszenia przyjmowane są tylko wyjątkowo, przyczem ceny za miejsca liczone są o 50% drożej. Równocześnie Miejski Urząd Targu Poznańskiego uskutecznił podział miejsc pomiędzy wystawców i kończy w przyspieszonym tempie różnego rodzaju prace przygotowawcze.

Otwarcie II Targu Poznańskiego nastąpi w dniu 19 marca, o godz. 10 rano. Tym razem otwarcie Targu nie będzie miało charakteru specjalnej uroczystości, której świadkami i uczestnikami byliśmy w roku zeszłym. Przybywających na Targ gości spotykają będą informatorzy, posiadający tabliczki z odpowiednimi napisami. Ze stacji goście udadzą się do biura kwatunkowego w pobliżu dworca, gdzie otrzymają adresy wyznaczonych mieszkań, a z biura mogą pojechać przez most na plac wystawowy przy ul. Głogowskiej, którego centralny punkt stanowi wieża Górnosłaska. Po obu stronach wieży w pięknych pawilonach bankowych rozmieszczony będzie dział przedzabiczny i tkacki, reprezentowany przez wyroby fabryk z Bielska, Białegostoku, oraz Łodzi i okolicy. Tam też umieszczony będzie ciekawy zbiór kilimów.

Ciężki przemysł metalurgiczny zajmie parter wieży Górnosłaskiej. Rozmieszczony będzie w formie szerokiego półkola. Lżejsze wyroby metalurgiczne oraz wyroby elektrotechniczne będą na I piętrze, jeszcze lżejsze na wyższym piętrze. Oprócz tego na wielki przemysł metalurgiczny i hutniczy, rozmieszczony zostanie na placu pod gołem niebem na przestrzeni 2 1/2 kilometrów kwadratowych. Poza to na placu wystawowym przy ul. Głogowskiej znajdować się będzie biuro telefonów i poczty oraz oddział Pocztovej Kasy Oszczędności. Plac cały otoczony jest parkanem na którym rozmieszczone będą reklamy firm, biorących udział w II Targu Poznańskim.

Wnętrze galezie przemysłu umieszcza Miejski Urząd Targu Poznańskiego w dwóch halach na placu Prezydenta Drwęskiego. Hale te z ogromnym nakładem pracy i kosztów, są gruntownie przebudowane. Posiadać będą dostateczną ilość światła dziennego, a nadto otrzymają oświetlenie elektryczne. Obie hale są bardzo obszerne, jedna bowiem liczy 200 metrów długości i 40 metr. szerokości, druga 170 metr. długości i 40 metr. szerokości. Obie hale łączy obszerny i wygodny pomost. Przy wejściu na plac Prez. Drwęskiego znajdować się będzie biuro informacyjne, miejsca sprzedaży biletów, która Miejski Urząd Targu Poznańskiego powierzył biurowi podróży „Orbis“ centrala telefonów, biuro pocztowe i oddział P. K. O.

Hale podzielone zostały na szereg obszernych pokoi. W pierwszym będą wyroby seklane, kryształowe i platery. W drugim pokoju mieścić się będzie cały przemysł chemiczny, a więc wielki przemysł, następnie chemiczno-farmaceutyczny, chemiczno-kosmetyczny i chemiczno-techniczny oraz przetwory ropne. W trzecim pokoju znajdować się będą wyroby skórzanne, galanteria, zabawki i przemysł papierniczy, który zajmie część czwartego pokoju, gdzie zostaną rozmieszczone eksponaty z działu ceramiki budowlanej i zdobniczej. W tejże pierwszej hali znajdować się będzie elegancko urządzona restauracja prowadzona przez firmę „Grand-Cafee — Restaurant“.

W drugiej hali, pierwszy pokój, oznaczony numerem porządkowym, mieścić będzie dział bielizny i konfekcji a obok znajdować będzie dział mebli, zapowiadający się bardzo interesująco. W pokoju 6 będą samochody oraz eksponaty z działu alkoholowego. W pokoju 7 znajdzie się bogaty dział spożywczy i odzieżowy.

Splata wierzytelności hipotecznych. „Kurier Polski“ donosi, że Sąd Najwyższy z powodu konkretnego wypadku procesowego, orzekł w sobotę 25 bm., że na podstawie będących w mocy ustaw wierzytelności hipoteczne nie jest obowiązkiem przyjmować spłaty swej wierzytelności w relacji 216 marek polskich za 100 rubli.

Orzeczenie to stwarza konieczność dla rządu i Sejmu ustawodawczego uregulowania tej sprawy, tak ważnej dla tylu tysięcy ludzi w Polsce.

Umowa handlowa polsko-francuska.

W ogólnych zarysach donosiliśmy o umowie gospodarczej polsko-francuskiej. W uzupełnieniu podaliśmy więcej szczegółów.

1. Towary francuskie korzystają przy wwozie do Polski z podanych obok zniżek procentowych od opłat celnych.

(Objaśnienie: cyfra pierwsza oznacza pozycję polskiej taryfy celnej, cyfra w klamrze zniżkę procentową).

Pasztety i przyprawy wszelkiego rodzaju 13 (50), trufle (40).

Korzenie: 15, wanilia (40), pieprz (40).

Tytoń w liściach i w pudełkach 21 (40).

Cukierki, konfitury, serki owocowe, galaretki owocowe, czekolada i kakao z cukrem 24 (35).

Arak, rum, koniak, wódki, likiery, wina winogronowe 27 w beczkach do 16% alkoh. (50), w butelkach (50).

Sery: 35 (40). Ryby w oliwie 27 (50), Kraby i raki, homary w puszkach 38 (40).

Klej i żelatyna 43 (35).

Wyroby szcztokarskie 46 (20).

Skóry wyprawione: 44 a), wierzchnie, miękkie, nielakierowane (35), b) skóry lakierowane (35), c) skóry twarde podszewne (35), d) skóry podszewne pasowe napędne (35).

Wyroby skórzane: 57, 1. a) obc. skóry twarde podszewne (35), d) skóry podszewne i pasowe napędne (35).

Wyroby skórzane: 57, 1. a) obuwanie ponad 2 kg. para (35), b) ważące od 1000 do 2000 gr. para (35), c) 600 do 1000 gr. para (35), 2. obuwanie lakierowane (40), 3. rękawiczki skórzane, wyroby kaletnicze i galanterijne, skóry skrojone lecz nie zszyte (35), 4. a) wyroby siodlarskie i rymarskie (30), b) gotowe pasy napędne, zaszywane (30), c) gotowe pasy napędne mieszane (30).

Drzewo korkowe 58, b) zmielone na trociny i proszek (40).

Wyroby z drzewa korkowego 60, 1. płyty i kostki (30), 2. korki etc. (30), 3. wyroby z odpadków korkowych (30), 4. wyroby z drzewa rzeźbionego, wyroby stolarskie i tokarskie z malowidłami 61 (30), 5. Wyroby stolarskie etc. (30), 6. Meble miękkie (30), 7. Kwiaty cięte 62 (30).

Celulozoid wszelkiego koloru 68 (35).

Wyroby porcelanowe: 76, 1. białe i jednobarwne etc. (35), 2. z malowidłami lub deseniami etc. (35), 3. wazy statuetki etc. (35).

Kauczuk: 38, b) wyroby niewymienione oddzielnie bez dodatków z innych materiałów (30), c) z dodatkami z innych materiałów (30).

2. Gumelastka twarda: b) wyroby oddzielnie niewymienione, również z dodatkami innych materiałów (30). Obuwanie z kauczuku etc. (40).

Winnny kamień 95 (cremor tartari), winian wapnia, cytrynian wapnia i nawpół oczyszczone (nie w proszku) z właściwym zabarwieniem (35).

Alkaloidy i ich sole, kofeina, chinina, strychnina, morfina, kodeina, weratrina, atropina, kokaina, również ich sole 112 (40). Przetwory organiczne do użytku farmaceutycznego: 112, a) acentanilin (40), b) antypiryna, salipryna, fenacetyna, sulfonal, salol, gwajakol, węglany gwajakolu i kreozotu, pepsyna, pepton i astatina (30), c) sztuczne przetwory słodzące, których słodycz przewyższa słodycz cukru trzcinowego (50). Przetwory chemiczne i farmaceutyczne, oddzielnie niewymienione.

Lekarstwa gotowe i podozwane: 113, 1. lekarstwa gotowe, dozwolone do przywozu na mocy specjalnych wykazów urzędowych; wszelkie produkty chemiczne i farmaceutyczne podozwane, jak również ekstrakty używane w medycynie (30), 2. plastry lecznicze, przyrządzone z różnych mas na tkaninach jedwabnych i półjedwabnych, dozwolone do wwozu na mocy specjalnych wykazów urzędowych (30).

Oliwa 117 (30).

Wody aromatyczne z kwiatu pomarańczowego 118 (30).

Kosmetyka i pachnidła: 119, 1. róż, pomady, kosmetyki bez alkoholu (35), 2. wyroby perfumeryjne na alkoholu (35), 3. olejki pachnące etc. (35).

Mydła 120, 1) toaletowe i lecznicze (40), 2) inne (25), 3) błyszcz na obuwanie, atramenty, środki do czyszczenia i polerowania i t. d. 137 (30).

Wyroby ze złota wszelkie 148 (30). Biżuteria ze złota i platyny i t. d. (30).

Wyroby ze srebra również pozłacane (40). Biżuteria srebrna (40). Wyroby wymienione w punktach 1, 2 i 3 poz. 149 i inne, pozłacane, posrebrzane i t. p. powyżej 400 gram. 149 (25), do 400 gramów (25). Druć metalową z wszelkich metali z wyjątkiem stalowego i żelaznego 155 (40). Wyroby miedziane: pozłacane, posrebrzane i t. p. 158 (30).

Przybory zecerckie i drukarskie 162 (30).

Maszyny i aparaty 167, 1) maszyny z żeliwa, żelaza, stali i z innych materiałów: parowozy i t. d. (30), turbiny parowe (30), maszyny włókiennicze (25). B. Maszyny elektryczne (35). C. Maszyny rolnicze, plugi motorowe i t. d. (35).

Wstęgi kinematograficzne 169, a) wyświetlone pozytywy (45), b) wyświetlone negatywy (45), c) niewyświetlone (35).

Wozy 173, dwukołowe (30), samochody osobowe (40), motocykle, cykloetki i t. d. (40).

Przędza jedwabna 185, 1) nitkowana (40), 2) z odpadków jedwabnych i t. d. (40), 3) jedwab sztuczny (30). Uwaga: przedza jedwabna wszelka na szpulkach i t. d. (25).

Wetna czesana, przedzona i nitkowana 186 (30).

Tkaniny bawełniane, surowe i bielone 187 (25).

Tkaniny bawełniane barwione i t. d. 188 (25).

Aksamit, plusz bawełniany i t. d. 189 (25).

Tkaniny jedwabne, chustki tkane, fulary, wstażki i t. p. aksamit, plusz, szentla 195 (40).

Fulary jedwabne drukowane i chustki 196 (40).

Chustki tkane, tkaniny i t. p. półjedwabne 197 (30). Tkaniny wełniane i oddzielnie niewymienione 199 (30), tkaniny, szale 201 (40).

Wyroby dziane, szmuklerskie i plecione 205, 1) wyroby dziane a) jedwabne (30), b) półjedwabne (30), c) wełniane (30), d) wszelkie inne (30), 2) sznury i taśmy szmuklerskie i t. d.: a) jedwabne i półjedwabne (30).

Tiul, z wyjątkiem jedwabnego i t. d. 206 (30).

Koronki i haity i t. d. 207 (25).

Bielizna i odzież, wykończona lub nie 209, 1) a) zwykła (25), b) przybrana z haftami (25), 2) damskie kapelusze i inne okrycie głowy (25).

Parasole wszelkie, kryte tkanina jedwabną i półjedwabną 211 (30).

Pióra ozdobne i sztuczne kwiaty 213, 1) pióra i skórki ptasie etc. (40), 2) sztuczne kwiaty etc. (40), 3) sztuczne rośliny i t. d. (40).

Wyroby galanterijne i toaletowe oddzielnie nie wymienione, zabawki 215, 1) kosztowne i t. d. (30), 2) zwyczajne i t. d. (30), 3) wyroby galanterijne i t. d. (30), 4) zabawki (30), a) wszelkie, z kości i t. d. (40), b) z miedzi i innych metali i t. d. (40), c) główki do lalek z porcelany i biskwitu i t. d. (40).

Przybory piśmienne 216, a) inne niż pod b) (25), b) ołówki, pióra (25).

2. Towary polskie, mające korzystać przy wwozie do Francji z taryfy francuskiej minimalnej:

(Objaśnienie: cyfry oznaczają pozycję taryfy celnej francuskiej.)

12 szwinie, 13 prosieta, 14, bis drób żywy, 17 bis wyroby masarskie, 18 drób bity, 20 bis jelita, 22 skórki królicze, 24 włosie, 25 szczecina, 28 pierze pościelowe, 34 jaja, 37 masło, 80 jarzyny suszone, 83 ziemniaki, 89 nasiona siewne, 114 terpentyna, 115 dziegieć, 128 drzewo, 130 klepki, 131 łąty, 132 dychty 133 żerdzie, 146 łoża, 160/1 chmiel i lopulina, 164 siano, 194 wózek ziemny (ozokeryt), 197/198 oleje mineralne, 199 parafina i wazelina, 165 quater soda naturalna lub sztuczna rafinowana, 317 cykorja, 318 krochmal, 319 maczka kartofilana, 319 ter dekstryna, 327 bis kaseina, 343-346 fajans, 568 naczynia kuchenne: emalowane, gładkie, bielone, ozdobne, niezłoczone, złoczone, str. złot. w arkuszach, 574 artykuły do lamp i blacharskie, 595 beczki, 595/596 bis miotły, 600 drzewo heblowane, 601 drzwi i okna, 644/644 bis wyroby szcztokarskie.

3. Towary polskie, które przy wwozie do Francji będą korzystać z pewnych ulg procentowych, obliczonych od różnicy między taryfą ogólną a minimalną:

(Objaśnienie: cyfry początkowe oznaczają pozycję taryfy celnej francuskiej, cyfry w klamrach stopę zniżki procentowej.)

Wosk pszczelny 33 (a) (30), miód naturalny czysty 38 (30), melasa kartofilana, przemoczona na paszę dla bydła 92 (60), alkohol, wódki 174 (50), cement 185 (25), ołów surowy, srebrnonośny lub nie 222 (50), blachka cynkowa 226 (50), węgiel cynkowy 173 (25), Litopon 178 (25), klej 324-325 (50), pasty i kremy podpadające pod pozycję 298-330 (25) porcelana 347 (50) artykuły z porcelany i fajansu dla elektryczności 347 bis (50).

Przędza bawełniana: pojedyncza 368 (25), nitkowana 369 (25), osnowa snuta 370 (25), z domieszką lecz z przewagą bawełny na wagę 37 (25).

Przędza wełniana: pojedyncza, czesana lub gremplowana 372 (35), nitkowana dla tkanin, bielona lub nie, czesana lub gremplowana 373 (25), nitkowana, pod dywany, czesana lub gremplowana 373 bis (25), z domieszką przędzy innej niż alpaka, lamy, wigoni, jacka, sierści koziej, kaszmiru, sierści wielbłądziej, z przewagą wełny na wagę 375 (25).

Przędza alpaka z lamy, wigoni, jacka kozia kaszmir, wielbłądzie — czyste lub mieszane z przewagą wełny na wagę 376 (25).

Koronki ręczne 420 (50), koronki fabryczne 420 bis (50).

Tkaniny odzieżowe, płótna i inne 440 i 441 bis (30).

Artykuły skórzanego dla maszyn włókienniczych (60).

Biżuteria wykładana złotem i srebrem 488 i 489 (60), wyroby platerowane i wyroby złotnicze 496, posrebrzane i t. p. wyroby złoczone (50).

Motory naftowo-semi-Diesel 510 (60). Grenple megarnitowane 515 (75).

Maszyny do wyrobu cementu 511 bis, 525 suxies (25), maszyny do czyszczenia i przygotowywania materiałów włó-

Niniejszem zamawiam w urzędzie pocztowym

GAZETĘ GDAŃSKĄ

FILJA W TCZEWIE

na miesiąc **marzec** 1922 r. i placę abonamentu 275 mk. *)

Gazeta Gdańska zapisana jest w liście pocztowej w Tczewie

(Imię, nazwisko i miejscowość abonenta)

Potwierdzamy odbiór

za miesiąc **marzec** 1922 roku 275,— marek polskich

Urząd pocztowy.

*) Nieodpowiednie słowa skreślić.

